Nr. 75 (2256) Warszawa, Niedziela 16 marca 1924 r. Rok XXX.

Niech żyje
rząd robotniczy
i włościański!

Warunki prenumeraty
w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie Mk. 5.500.000.—
bez odnoszenia „ 5.000.000.—
na prowin. mies. „ 5.500.000.—
Zagranicą „ 10.000.000.—
Za zmianę adresu 150.000.—

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Niech żyje
Socjalizm!

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia w tekście (przed kron.) Mk. 250.000
Nekrologi „ 100.000
zwyczajne „ 150.000
drobne za jeden wyraz „ 100.000
Ceny ogłoszeń mniejsze rozmiary za wiersz wysokości 1 milimetra
Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Niedzielni. o 25% drożej
Tarifazyjne i tabele (bilanse) 50% „
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 175-70, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 175 | Numer pojedyńczy 250.000 mk.

Administracja czynna od 8 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Towarzyszki i Towarzysze! Robotnice i Robotnicy!
Pamiętajcie o organizowanym przez P. P. S. „Dniu Kobiet“ 25-go marca.

Dziś o godz. 10 rano w sali kina „Eden“ przy ul. Czerniakowskiej Nr. 191, odbędzie się

Wielki wiec polityczny,

na którym przemawiać będą tow. poseł Z. Prussowa, Woszczyńska, Hartleb Skarzyński, Sokołowski i Ziółkowski.

Ubezpieczenie od bezrobocia.

Uchwalona przez Sejm w drugiem czytaniu ustawa posiada poważne braki. Winę za to ponosi przedewszystkiem Rząd, który zastawiając się koniecznością oszczędzania w okresie naprawy skarbu, przyczynił się do zwężenia zakresu ubezpieczonych, a dążył również do obniżenia świadczeń. Argumenty rządowe nie były przekonywające. Naprawa skarbu nie może się dokonywać tylko kosztem rzesz pracujących. A tymczasem tak samo jak i projekt rządowy, ustawa przyjęta przez Sejm odmówiła prawa do ubezpieczenia licznym grupom pracowników: robotnikom rolnym, chałupnikom, służbie domowej, pracownikom umysłowym. Kazano im czekać lepszych czasów, aczkolwiek konstytucja w art. 102 prawo do ubezpieczenia na wypadek braku pracy zapewnia wszystkim pracownikom. Już dziś dotkliwie odczują tę niesprawiedliwość pracownicy biurowi, którzy są narówni z robotnikami usuwani w razie zamykania zakładów pracy. Redukcja w urzędach, kryzys w bankowości wywołują znaczne bezrobocie wśród inteligencji pracującej. Pomoc społeczna jest tu konieczna.

Sejm przyjął wniosek, że Rząd *może* rozciągnąć ubezpieczenie również na pracowników biurowych. W ten sposób nie zamknięto im drogi do ubezpieczenia tak bezwzględnie, jak tego chciała komisja. Można się jednak obawiać czy wobec tendencji Rządu do zwężania zakresu ubezpieczonych, pracownicy biurowi będą mogli korzystać z zasiłków w razie przymusowego braku pracy.

Zarówno w komisji, jak i na plenum Sejmu walczyliśmy o to, ażeby pomoc dla bezrobotnych była wydatna. Rozumiemy, że w czasie kryzysu zasiłek nie może być równy zarobkowi robotnika pracującego, jak tego chciał p. Łańcucki. Wymagałoby to olbrzymich funduszów i skłaniało do nadużyć jednostki niesumienne. Ale skala życia nie powinna się zbytnio obniżyć. Ludzie zdolni i chętni do pracy nie mogą się stać tłumem pauprów, nie mogą ich rodziny być skazane na nędzę, choroby, wyrodnienie. Gdyby przyjęto, jak tego chciał Rząd, że zasiłki i wkładki obliczane być mają od przeciętnych zarobków niewykwalifikowanego robotnika, to zasiłki, wynoszące 30%—50% tych zarobków, byłyby niezmiernie niskie, nie wystarczałyby na najskromniejsze nawet życie. Przytem bardziej pokrzywdzeni byliby robotnicy lepiej zarabiający, gdyż otrzymywaliby drobną cząstkę swego zarobku. Odwrotnie znów od małych i dużych zarobków *wkładka* byłaby ta sama. Pokrzywdzony więc byłby robotnik gorzej zarabiający, gdyż musiałby opłacać wkładkę stosunkowo większą.

Zarówno komisja, jak i Sejm uznały stanowisko Rządu za niesłuszne. Wkładki i zasiłki mają być obliczane od *faktycznego* zarobku, jaki otrzymywał ostatnio ubezpieczony.

Głównem źródłem, z którego czerpać ma swe dochody fundusz ubezpieczeniowy, mają być wkładki zakładów pracy oraz dopłaty ze skarbu państwa.

Zakład pracy wpłaca 2% zarobku każdego robotnika, z tego 1½% płaci pracodawca, ½% zaś robotnik. Wniosek nasz *o zwolnienie robotników* od wkładek *został odrzucony*. Dopłata skarbu miała wynosić według projektu komisyjnego 65% tego, co płaci zakład pracy. Połową jednak należnej kwoty może Rząd obciążyć samorządy. Tego obciążenia gmin obawiały się stronnictwa włościańskie.

Najbardziej zagalopowało się „Wyzwolenie“, które chcąc, by Rząd mógł sprostać należnym od niego dopłatom bez pomocy gmin zaproponowało zmniejszyć dopłaty skarbowe z 65%, projektowanych przez komisję, do 40% w stosunku do wkładek zakładów pracy. Ta poprawka posła Poniatowskiego *została przyjęta*. Powstaje obawa, że przy zmniejszeniu dopłat skarbowych fundusz ubezpieczeniowy może być *niedostateczny*. Odnośnie do opłat przyjęto niezmiernie ważną poprawkę tow. Żuławskiego, w myśl której ci przedsiębiorcy, którzy zmniejszają ilość zatrudnionych robotników więcej niż o 10% lub ilość dni roboczych więcej niż o 2 dni w tygodniu, opłacają w ciągu 3 miesięcy całą wkładkę, jaka się od nich należała przed redukcją, lub przed zamknięciem zakładu pracy.

Wnioskodawca proponował ażeby do tych wkładek skarb państwa nie dopłacał, to jednak zostało odrzucone.

Dzięki przyjęciu wniosku tow. Żuławskiego przedsiębiorcy przyczyniający się do powiększenia bezrobocia będą przynajmniej zasilali fundusz ubezpieczeniowy.

Do otrzymywania zasiłków mają być upoważnieni również ci, którzy *pracują 3 lub mniej dni w tygodniu*... Zasiłek ich ma być zależny od ilości dni przepracowanych.

Wysokość zasiłków wynosi od 30—50% w stosunku do zarobku i uzależniona jest od stanu rodziny. Poprawka P. P. S. i N. P. R., podwyższająca normy do 40 — 70% została odrzucona.

Prawo do zasiłku posiadają robotnicy, którzy pracowali conajmniej 20 tyg. w ciągu roku przed zgłoszeniem swego bezrobocia. Winni oni w ciągu miesiąca zarejestrować się w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy. O ile nie zostanie bezrobotnemu zaofiarowana odpowiednia praca po 10 dniach od dnia zarejestrowania się, otrzymuje on zasiłek. Wypłata zasiłku trwa 13 tygodni, czas ten jednak może być przedłużony do 17 tyg. Nasze wnioski przedłużające ten termin zostały odrzucone.

Funduszem ubezpieczeniowym zarządzają Zarząd Główny i podległe mu Zarządy Obwodowe. W skład Zarz. Gł. wchodzi 4 przedstawicieli rządu, 6 robotników, 4 pracodawców i 4 przedstawicieli samorządów. W skład zarządów obwodowych: 1 przedstawiciel rządu, 3 robotników, 2 pracodawców i 2 przedstawicieli samorządów. Dla przeprowadzania akcji ubezpieczeniowej zarząd obwodowy tworzy własne biura, lub też przekazuje poszczególne czynności, jak rejestrację bezrobotnych, ściąganie wkładek i wypłatę zasiłków urzędom pośrednictwa pracy, samorządom, lub instytucjom społecznym. Z pośród tych ostatnich komisja wyłączyła związki zawodowe przez dodanie słów „o charakterze publiczno-prawnym“. Wnosiliśmy przeto o skreślenie tego ograniczenia. Większość jednak Sejmu opowiedziała się za utrzymaniem tych słów. Najbardziej zdumiewające było, że „Wyzwolenie“ i tym razem w sprawie, która interesów włościan zupełnie nie dotyczyła, głosowało przeciwko nam!!

We wtorek odbędzie się trzecie czytanie tej niezmiernie ważnej dla robotników ustawy. Mają być przez prawicę zaatakowane najważniejsze artykuły, które zostały przyjęte w brzmieniu, odpowiadającem interesom robotniczym. Posłowie socjalistyczni ze swej strony postawią raz jeszcze wnioski, zmierzające do usunięcia najpoważniejszych braków ustawy.

B. Ziemięcki.

Panama naftowa w Ameryce a rewolucja w Meksyku.

Od trzech miesięcy toczy się w Meksyku rewolucja, o której przebiegu nie posiadamy dokładnych wiadomości, nietyle ze względu na odległość, jaka nas dzieli od Ameryki, ile z powodu dążenia do ukrycia istotnego stanu rzeczy i prawdziwych przyczyn wojny domowej. Podobno powstańcy ostatecznie ponieśli klęskę i rząd Obregona utrzymał się. Jeżeli tak jest istotnie, to klęskę ponieśli jednocześnie właściwi winowajcy powstania, magnaci naftowi Stanów Zjednoczonych.

O ścisłym związku między rewolucją meksykańską i naftą pisaliśmy już. Wskazaliśmy na to, że rząd Obregona opierając się na artykule konstytucji meksykańskiej z r. 1917, stanowiącym, że bogactwa naturalne kraju są własnością państwową, zamierzał ukrócić przywileje amerykańskich magnatów naftowych, eksploatujących źródła meksykańskie. By temu zapobiec, naftziarze przekupili generała Huertę, b. ministra skarbu w gabinecie Obregona i powstanie wybuchło jak na zamówienie. Huerta tłomaczył swe postępowanie tem, że Obregon jakoby umyślnie usunął Huertę od urzędu ministra skarbu pod zarzutem złej gospodarki finansowej, w przeddzień wyborów nowego prezydenta Meksyku, by pozbyć się w ten sposób przeciwnika, gdyż Huerta również ubiegał się o prezydenturę.

Otóż obecnie gromadzi się coraz więcej dowodów, świadczących, że tłomaczenie się Huerty jest wykrętem. Wykryto mianowicie łączność między panamą naftową w Stanach Zjednoczonych, o której również niedawno pisaliśmy i powstaniem meksykańskiem.

Specjalna komisja, mianowana dla zbadania działalności Daugherty'ego, generaln. prokuratora, tolerującego afery swego kolegi ministra Falla, przesłuchała szereg świadków, w tej liczbie magnatów naftowych, w sprawie udziału tych ostatnich w powstaniu meksykańskiem.

Wheeler, senator demokratyczny i przewodniczący komisji, twierdzi, że dostarczy dowodów, że grono Amerykanów zainteresowanych w przemyśle naftowym, przemycało dla powstańców meksykańskich broń i amunicję. Wśród świadków znajdują się też agenci Daugherty'ego, który wysłał ich na granicę Meksyku, by dopilnowali przestrzegania „neutralności“, t. j. nie przeszkadzali przyjaciołom Daugherty'ego przemycać broń.

Jako świadkowie figurują też magnaci naftowi Doheny i Sinclair, oraz główny aferzysta b. min. spraw wewnętrznych Fall, jako bezpośrednio zamieszani w wywołaniu powstania meksykańskiego.

Członkowie rządu Stanów Zjednoczonych i wybitni urzędnicy państwowi nietylko tedy okradali skarb na olbrzymie sumy, oddając państwowe źródła naftowe w ręce prywatnych przedsiębiorców, ale ponadto nie wahali się podżegać do wojny domowej w Meksyku, nie wahali się poświęcić setek istnień ludzkich, pogrążyć kraj w anarchję i podtrzymywać miesiącami całemi wojnę domową, byle zaspokoić swą chuć kapitalistyczną i nie wypuścić z drapieżnych szponów złotodajnych źródeł naftowych?! Czyż można sobie wyobrazić potworniejszą zbrodnię, tem nikczemniejszą, że popełnioną z całem wyrachowaniem i zimną krwią wytrawnych byznesistów? Patentowani obrońcy „porządku i ładu“ nie wzdrygają się przed najbardziej bandyckiemi metodami, gdy chodzi o utrzymanie i rozszerzenie ich „stanu posiadania“ i nie liczą się ani z prawem, ani z elementarną moralnością, lub poprostu ludzkością, pewni bezkarności ze strony stróżów prawa i opinji publicznej, ponieważ jedni, jak druga zostali przez nich przekupieni!

Skandal naftowo - meksykański jest nawet na stosunki amerykańskie na tyle wyjątkowy, że z jednej strony główni winowajcy zmuszeni zostali do złożenia dymisji z urzędów, a jednocześnie usiłują oni w prasie swej oczyścić siebie w ten sposób, że własne skandale „nakrywają“ innemi skandalami, mającemi odwrócić uwagę od tamtych.

Oto w ostatnich dniach prasa ta rozpisuje się o wielkich nadużyciach, popełnionych za prezydentury Wilsona w czasie wojny. Nadużycia te polegać miały na tem, że dostawcy wojskowi oszukiwali władze przy zaopatrywaniu armji w broń, amunicję, żywność, ekwipunek i t. p. Dla 4½ miljonowej armji miano zamówić przeszło 40 miljonów par butów, dla 390 tys. koni i mułów — 945 tys. siodeł i t. p. Tak samo miały się dziać nadużycia przy budowie flo-

Pamiętajcie o centralnym funduszu prasowym!

ty morskiej i powietrznej i t. d. Specjalna komisja pod przewodnictwem Hughes'a swego czasu badała te nadużycia i wniosła o sądowe ściganie szeregu osób, ale na rozkaz Wilsona miano przerwać śledztwo i całą sprawę zatuszowano.

W tych odkryciach uderza to, że właśnie *teraz dopiero* je ujawniono, gdy wykryła się panama naftowa, a dalej chęć zrzucenia winy na nieżyjącego Wilsona. Nie zasługują więc na wiarę, ale gdyby nawet było w nich źdźbło prawdy, nie pomniejszy to w niczem zbrodni aferzystów naftowo - meksykańskich.

Zblizka i zdaleka.

O CZEŚĆ CZŁOWIEKA.

II.

Posłowie Anusz, Piotrowski, towarzysze Hołówko i Jan Dąbrowski przesunęli przed świadomością słuchaczy cały szereg portretów żywych ofiar oszczerców i usłyszeliśmy cytaty z artykułów ks. Lutosławskiego o marszałku Piłsudskim, usłyszeliśmy historję napaści na senatora Woźnickiego, o której pisałem niedawno na tem miejscu, usłyszeliśmy historję procesu, z którego Aleksander Lednicki wyszedł jako formalnie przegrany w istocie rzeczy moralnie wywyższony. Jednocześnie, bowiem, prawie jednocześnie odbył się inny sąd, sąd opinji publicznej, na którym dwustu ludzi niezależnej opinji, konserwatyści, klerykali aż do socjalistów włącznie, rektorowie uniwersytetu i biskupi, ludzie wolnych zawodów, bogacze i biedacy — zebrali się, aby powiedzieć, że stoją przy nim i że jest apelacja od sądu ludzi omylnych do autorytetu Sumienia i że ludzi większej miary sądzi historja o której wielki poeta niemiecki mówił: „die Weltgeschichte ist das Weltgericht".

Tow. Piotrowski dorzucił do tych sylwetek głęboko odczutą, bo przeżytą charakterystykę szlachetnego prezydenta Wilsona. Przegrał Wilson i każdy osioł amerykański uważał się za uprawnionego, aby lwa powalonego bić kopytem po szlachetnem obliczu. Echa tych zniewag i w naszej znalazły się publicystyce. Każde sumienie uczciwe z głęboką odrazą odwracało się od tych hecarzy i łotrzyków, którzy na kilka miesięcy wstecz — kładli się pod stopy „największego człowieka na ziemi". Kadzidłem palonem w tysiącach trybularzy otaczali go nieprzejrzaną mgłą pochlebstw i bogom należnego uwielbienia i z tem większą następnie pasją rzucali na niego kamienie, strumienie cuchnącego błota. Denuncjanci, sykofanci z niewymierającej nigdy rodziny tych łotrów, których cykuta zatruwała ostatnie godziny Sokratesa.

Tow. Hołówko mówił o upadku dziennikarstwa, o dziennikarzach, którzy właściwie są rekinami pióra, kondotjerami opinji publicznej, kłamią, kłamią zawodowo, z interesu, z przekonania, dla idei, w poczuciu „spełnianego, jakoby, obowiązku".

Tow. Posner opowiadał dzieje powstania francuskiej Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela. To znaczy przypomniał dzieje sprawy kapitana francuskiego sztabu generalnego Dreyfusa, oskarżonego o zdradę stanu, dzieje sądów wojennych nad nim ustanowionych, dzieje stosunku do sprawy sądów cywilnych, w szczególności dzieje orzeczeń francuskiej Izby kasacyjnej i znów przesunął się przez salę Tow. Higjenicznego szereg sylwetek, wojskowych i cywilnych: Picquart'a, Henry'ego, Zola, Clemenceau, Jaurès. Przecież Clemenceau był całe życie do wojny tylko angielskim, dobrze płatnym ajentem. W gazetach pewnego typu można było zawsze spotkać wiadomość, jakoby Clemenceau związał się z Edwardem VII, biorąc za tę przyjaźń..... 40.000 (!) funtów.

Trzeba organizować *opinję publiczną*. Trzeba się do niej odwoływać. Trzeba ją oświecać, trzeba budzić jej świadomość. Ona pomoże stworzyć *odporność* społeczeństwa na ataki sykofantów, jedyny środek na ateńskich i warszawskich Meletusów i Anitosów. Odporność opinji uczyni swoje. Oszczerstwo, jako przemysł, przestanie być lukratywnym interesem. Najnikczemniejszy Meletus przestanie uprawiać szantaż oszczerczy, jeżeli oszczerstwo przestanie popłacać.

Nastrój zgromadzenia, jak pisaliśmy w poprzedniej kronice, był bardzo wysoki i braterski. Miało się niezatarte wrażenie, że audytorjum czuje zupełnie, jak prelegenci, że niema między niemi rozłamu... Duży to krok naprzód.

Vivos vocol — budźmy żywych — powtarzał za dzwonkiem wielkiego poety Szyllera — prelegent. Żywych budźmy! niech szczezną widma przeszłości!

Henryk Bezmaski.

Precz z oświatą!

Dowiadujemy się, że odbywają się obecnie w Wydziale Finansowym Magistratu m. st. Warszawy konferencje, mające na celu wprowadzenie możliwych oszczędności w budżecie. W konferencjach tych uczestniczy w charakterze delegata Min. Skarbu prof. Gutkowski. Ostatnio konferencja taka dotyczyła Kursów dla Dorosłych m. st. Warszawy.

Narzucone przez prof. Gutkowskiego „oszczędności" przedstawiają się, jak następuje:

a) Kursa początkowe dla dorosłych (program 5-ciu odz. szkoły powszechnej).

Obecnie czynnych 110 kompl., uczęszcza 3637 słuchaczy.

Zredukowano do 55 kompl., około 1500 młodzieży i dorosłych powyżej lat 18 pozostanie bez nauki.

b) Szkoła powszechna dla dorosłych (kurs 7-miu oddz. szkoły powszechnej — nauka 5 razy tygodniowo).

Obecnie czynnych 20 kompl., uczęszcza 557 słuchaczy.

Zredukowano do 9 kompl., około 250 słuch. trzeba będzie usunąć.

c) Uniwersytet Powszechny.

Obecnie czynnych 16 kompl., uczęszcza 319 słuchaczy.

Zredukowano do 5 kompl., liczba słuchaczy zostanie zredukowana o 200.

d) Kursy początkowe dla młodocianych (młodzież od lat 14 do 18, program 5 oddz. szkoły powszechnej).

Obecnie czynnych 62 kompl., uczęszcza 2186 chłopców i dziewcząt.

Zredukowano do 16 kompl., około 1500 dzieci pozostanie bez nauki.

e) Szkoła powszechna dla młodocianych:

Obecnie czynnych 23 kompl., uczęszcza 855 uczniów.

Zredukowano do 6 kompl., około 500 uczniów pozostanie bez nauki.

f) Dział odczytów i wycieczek:

Obecnie 345 odczytów i 1000 wycieczek rocznie.

Zredukowano całkowicie.

g) Dział świetlic niedzielnych dla młodocianych i dorosłych zredukowano całkowicie.

h) Dział kolonji i zajęć wakacyjnych — zredukowano całkowicie.

i) pracownicy pedagogiczno - administracyjni centrali; obecnie 8 — zredukowano do 3.

Sprawa ta znalazła już odgłos na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej, na którem zapytywano, jaki charakter noszą decyzje prof. Gutkowskiego. PP. Jabłoński i Baliński wyjaśnili, że podobno decyzje te nie są jeszcze ostateczne i jak słychać — ma się odbyć w tych dniach ostateczna narada.

Kursy dla Dorosłych m. st. Warszawy są największą w Polsce systematyczną uczelnią dla dorosłych. Są jednocześnie warsztatem doświadczalnym, pokazowym i w skali ogólno - państwowej agitacyjną placówką samorządowej działalności oświatowej. Zredukowanie takiego warsztatu do minimum może mieć doniosły a zabójczy wpływ na rozwój i propagandę oświaty w Polsce.

Rezultaty redukcji dla Skarbu będą minimalne, wobec tego, że oszczędności nie mogą być zrobione w okresie sanacyjnym (wiosna r. b.), gdyż pracownicy są zaangażowani kontraktowo do końca roku szkolnego. Redukcja dotyczy właściwie tylko czasu powakacyjnego r. 1924 — doraźnie więc Skarb na redukcji nic nie zyskuje.

Tyle razy pisaliśmy już o żelaznej miotle p. Moskalewskiego. Dzisiejszy przykład posłuży za ilustrację co kilka dni powtarzających się wywodów naszych. Jeszcze parę miesięcy panowania tej żelaznej miotły a w Rzeczypospolitej zagasną wszystkie ogniska oświaty i staniemy się jedyną w cywilizowanej Europie Beocją, która zamiast oświatę krzewić, pracuje w pocie czoła nad tem, aby w niej było coraz mniej wykształconych, uświadomionych obywateli. I to ma być droga do podniesienia kultury i stanu gospodarczego kraju?

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Jak Chjena organizuje wybory w Żyrardowie.

(Korespondencja własna).

Dn. 10 b. m. ukazały się ogłoszenia o utworzeniu Głównej Komisji Wyborczej do Rady Miejskiej, oraz 3 Komisji obwodowych. Jak już podawaliśmy w skład owych komisji wchodzą prawie sami chjeniści, niema tam natomiast przedstawicieli P. P. S. Chodzi tu o to, aby bez kontroli kierować wyborami. Miejscowi chjeniści boją się panicznie, aby przy wyborach nie zwyciężyła zdrowa myśl proletarjatu. Proletarjat miejscowy przekonał się na własne oczy, jaka to była gospodarka paskarzy chjeńskich. Chjeniści obawiają się sromotnej klęski, więc sztuczkami wyborczemi chcą sobie dopomódz.

Ażeby nie dać możności głosowania wszystkim uprawnionym urządzono tylko 3 biura wyborcze, które w najlepszym razie mogą obsłużyć zaledwie 2160 osób. Aby to udowodnić, przytaczamy co następuje. Żyrardów liczy około 30.000 mieszkańców, więc uprawnionych do głosowania będzie jakieś 14.000 osób. Jeżeli by każdego głosującego załatwiono w ciągu jednej minuty, co jest niemożliwe, to w jednem biurze w ciągu 12 godzin, złoży swe głosy zaledwie 720 osób, a ponieważ są 3 biura, tedy razem 2160 osób. Przy takim systemie 11.840 osób nie będzie mogło oddać głosu.

Zdawałoby się napozór, że jeżeli nie będą mogli głosować socjaliści, to w tem samem położeniu będą i chjeniści. Jednak głosowanie do Sejmu i Senatu wykazało, że i na to jest sposób. Kiedy biura wyborcze zostały otwarte, to zaczęto znosić ze szpitali i przytułków chorych, którzy głosowali bez kolejki. Następnie różni panowie i panie, powołując się na różne znajomości i pilne interesy, załatwiali się bez czekania w ogonku, a że procedura z chorymi zajmuje sporo czasu, więc z wybiciem przepisanej godziny nie zważa się na to, że stoi jeszcze długi ogonek, i zamyka się drzwi przed nosem. Jest jeszcze jedna przyczyna tworzenia małej liczby biur wyborczych. Robotnik zmęczony pracą wyczekuje niedzieli jak zbawienia. Jeżeli taki robotnik zjawi się do biura i zobaczy, że jest taki ogonek, który każe czekać najmniej 3 godziny, to zniechęca się i złorzecząc wraca do domu.

Mamy nadzieję, że odnośne władze zainteresują się tą sprawą i wydadzą zarządzenie, na mocy którego wszyscy mieszkańcy mogli by wypełnić swój obowiązek.

P. S. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że chjeniści żyrardowscy czynią starania u władz o odroczenie wyborów. Chjeniści zdają sobie sprawę, że chwila obecna, kiedy z pamięci ludności nie wywietrzała jeszcze pamięć różnych skandali, nie jest dla Chjeny pomyślną.

Czynniki powołane nie powinny zgodzić się na odroczenie. Miasto winno jak najprędzej posiąść swoją Radę miejską.

ZYGMUNT KISIELEWSKI. 2)

Powrót

(Pierwsza część powieści p. t. SŁOŃCÓW)

— A co, majsterku? — zerknął nań Syreń uszczypliwie. Jużem z terminu wyszedł, chociaż nie wstydzę się, że jestem inteligentem. Alem się wyzwolił i nie posiadasz już władzy nijakiej nademną, panie majster. No, gadaj, stary, wygarnij z wątroby, co cię tam drapie, ponie poruczniku!

— Kapitan jestem, łaziku, nie porucznik.

— Ho! ho! — Szybko się tu u was awansuje!

Siodłowski zamiast odpowiedzi odgarnął rękaw z lewego ramienia. Kość przedramienia szczerzyła się z taką dokładnością, że mogłaby służyć na pokaz anatomiczny. Jeszcze gdzieniegdzie kryły się pod skórą zwiotczałą, pomarszczoną resztecki mięśni. Również teraz dopiero Syreń zauważył brak jednego palca u ręki lewej a inne zwinięte w trąbkę zwisały z jakąś miną żałosną.

— Jeszczebym ci to i owo pokazał, ale że to na siadaczce, tobym nie chciał robić tu defilady z parady — objaśniał Siodłowski. A na dokładkę powiem ci, piorunie, że mię Niemcy psiakrwie tak sprały w Szczypiornie, żem się potem zębów nie doracho wał. Ale nie bój się! Ja im też potem wsoliłem, szwabom. Dwóch zrobiłem, jakem w nich plunął z mego starego, beckiego bronka, już w lecie 18 roku. No to i jak teraz pan sędzia uważa? — Kapitan jestem wedle sprawiedliwości, czy nie?

— Niema co. Przeprowadziłeś dowód prawdy sumiennie, jak na dolinie Jozafata.

— A teraz ty mi tu nie zamiataj ogonem, inteligencie zatracony. Bo to mądre, uczone a byle świństwo przywrze to do takiego, co to myrda łbem na wszystkie strony i węszy, gdzieby swoje serce skapiałe dać na przechowanie. Coś tyle czasu nie wracał? Coś się tam flantał po świecie?

— Majsterku, oj majsterku! — śmiał się Syreń. Tyle ci powiem, że się tej bolszewickiej szui najadłem po grdykę. Przepaliłem się w tem piekle, jak stal, i powiem ci, bracie, że wolałbym tu zostać hyclem, niż tam ministrem.

— No to chodź do wojska!

— Nie. Zacznę od fundamentów. Mój Chrystus górą, ten z oczami jak niebo zasiane gwiazdami, nie twój, wędrujący z bombą na pochylonych plecach, wołający o miecz. Jeślim wtedy z tobą poszedł za nim, to dlatego, że były czasy, kiedy nawet z djabłem trza się było kumać. Teraz Polskę należy budować z ducha. Duch był mocniejszy, niż kalkulacje mędrków świata, co dbali jeno o swoją skórę, niż rachuby polskich flejtuchów, którzy nie czuli cichego świtu Polski, i do niej nie tęsknili, nie żyli dla niej, bo wiary w sobie nie mieli. Wiara gorzała tylko wśród tej garści, co 5-go sierpnia 14 roku ruszyła w bój. A przecie Niepodległa jest. Duch pobił głowy, rozumy, rachmistrzów, dyplomatów. Więc trza murować z ducha.

— Klecha mi śmierdzisz — chlasnął po swojemu Siodłowski.

— Nie, majsterku. Kościół dzisiaj, to też tylko rozsądek, cyfra, pieniądz — płaz, co jeszcze po stokroć głowę podniesie i po stokroć zostanie starty stopą ducha.

— I — i — nie klep mi rożańców!

Syreń uśmiechnął się.

— Tyś z tego samego cechu, chociaż nie wiesz o tem.

— No, dobra, dobra. Zawsze byłeś oferma. A żonę widziałeś?

Syreń szarpnął się.

— Czyją żonę?

— Przecie że nie moją, bo ja przy babach nie tańczę, chyba one koło mnie.

— Moja żona w Warszawie?!

— Spotkałem ją ze dwa razy.

— Gdzie mieszka?

— Nie wiem.

— Skąd ona się tu wzięła?

— Widzisz, brachu — rzekł Siodłowski miękkim głosem, tak u niego niezwykłym, że Syreń zląkł się. Puściłeś babę kantem, jakeś ze mną wyemigrował z Czypławy.

— No tak! Jak mnie zasuspendowali w gimnazjum, jeszcze w 13-ym.

— Zostawiłeś ją samą, z dziewuchą... powiadałeś, że z nią skończone.

— Ale miała przecie otrzymać posadę?!... — krzyknął prawie Syreń.

— Ja nic nie wiem.

— Czego nie wiesz, bój się Boga, nie dręcz mnie!

Ale Siodłowski nie odpowiadał.

— Cóż milczysz? — gadajże!

— Nic ci nie będę gadał, bo się plotkami ludzkiemi nie trudnię. Sam zobaczysz.

Syreń nerwowo pocierał dłońmi twarz, jakby chciał spędzić rój złych myśli, które go zamroczyły. Ale otrząsnął się i wstał.

— Idę.

Po raz pierwszy zgasł na twarzy Siodłowskiego oschły, szyderczy jej wyraz. Przez pory stwardniałej skorupy jego skóry zdawały się przeciskać ukryte wewnątrz promyczki, a na ustach zjawił się obłoczek rozrzewnienia.

— Idź, brachu! A trzymaj się!

Dopiero nazajutrz udało się Syreniowi odnaleźć adres żony, o której od lat blizko sześciu nie miał żadnej wieści. Rzecz szczególna. Dotąd, ilekroć wspomnienie przywoływało obraz żony, wyłaniał się z głębi wewnętrznego przeświadczenia wizerunek czysty, tonący w mgle świetlistej. Jego Stasia wychylała się z błękitnych oparów w jasnościach uśmiechu dobrotliwego, w tęsknocie wyczekiwania, niekiedy smutna, w towarzystwie ślicznej dziewuszki. Tak one we dwie czekały dotąd w jego wyobraźni niezmiennie na powrót męża i ojca. Teraz ciemne słowa Siodłowskiego: „sam zobaczysz" brzmiały mu natrętnie. Teraz dopiero, jak to bywa, uprzytomnił sobie, że rojenia wszelkie i plany na przyszłość, jakie zrosty spraw, które czas pracą swą urorozprysnąć się, jak szkło rozbite, o szorstkie zrosty spraw, które czas pracą swą urobił w łonie życia niby rafy koralowe. Obraz jaśniejący dotąd już zmętniał pod działaniem słów Siodłowskiego, zblakł, zostawiając po sobie przestrzeń jałową, kędy niby ugorem przemykały pognatwane plamy, kształty, jakieś nieuchwytne cienie podejrzeń i żółte błyskawice zwątpień migające w bezładzie. Twardo ustawiona pewność wewnętrzna rozsypywała się w boleści niszczenia w kurzawę drobinek „wiecznego potoku" zjawisk i rzeczy, którego nikt nie wstrzyma oprócz złudy schlebiającego nam rozumu.

(D. c. n.).

W sprawie zabójstwa.

Posłowie z Koła żydowskiego zgłosili interpelację w sprawie zabójstwa dokonanego na dworcu lwowskim przez porucznika Wacława Hauke na osobie przemysłowca złoczowskiego Adolfa Linskiera.

Tragiczny ten wypadek do żywego poruszył opinję publiczną Lwowa oraz głośnem echem odbił się po całym kraju.

Podług relacji, opartych na zeznaniu rannego Linskiera i obecnych przy zajściu świadków, przebieg zajścia był następujący.

Linskier wsiadł do przedziału II klasy pociągu odchodzącego ze Lwowa do Podwołoczysk. Ponieważ w przedziale było ciasno, a w sąsiednim przestronniej, Linskier chciał przecisnąć się do przedziału sąsiedniego. W przejściu był starszy jegomość, którego L. poprosił, by go przepuścił. Na to obecny por. Hauke odezwał się: skoro my tu możemy stać, to może i pan tu postać! Linskier na to odparł, że nie zwraca się do Haukego, lecz do starszego pana. Oficer uderzył Linskiera w twarz. Linskier odpowiedział policzkiem. Wówczas por. Hauke strzelił do Linskiera.

Najcharakterystyczniejsze w tem wszystkiem jest zachowanie się władz policyjnych i sądowo - śledczych. Pomimo nawoływań prasy, pomimo osobistej interwencji posła d-ra Rozmarina u przedstawiciela Min. Spr. Wojsk., żaden przedstawiciel władzy nie zgłosił się, by przesłuchać Linskiera, który po wypadku i dokonanej na nim operacji jeszcze przez trzy dni żył. Dopiero w 10 godzin po śmierci Linskiera zgłosili się do sanatorjum 2 funkcjonarjusze policji.

Interpelacja skierowana jest do Ministrów: Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości i Spr. Wojskowych.

Drożyzna.

SPOŻYWCY PRZECIW LIKWIDACJI KOMISARJATU DO WALKI Z DROŻYZNĄ.

Z powodu skandalicznej uchwały komisji budżetowej Sejmu, zmierzającej do likwidacji Komisarjatu do walki z drożyzną, organizacje ogólno - krajowe spożywców na specjalnej naradzie postanowiły podjąć akcję mającą na celu przeciwdziałanie temu zamachowi.

Utrzymanie Komisarjatu i kontynuowanie państwowej polityki aprowizacyjnej w porozumieniu z organizacjami spożywców jest koniecznością państwową i społeczną. W tym duchu opracowany ma być memorjał, który wręczony zostanie ministrowi Sołtanowi.

SENAT RZECZYPOSPOLITEJ A DROŻYZNA CHLEBA.

Przeforsowana przez większość chjenopiastowską w Senacie rezolucja, wzywająca Rząd do obniżenia opłaty wywozowej od zboża, wywołała natychmiastowe podrożenie żyta, a co za tem idzie mąki i chleba, podwyżka wynosi około 30.000 mk. na kilogramie!

Od poniedziałku ceny chleba mają być następujące: 50% — 618.125 (dotąd 580.500 mk.), 70% — 510.625 (dotąd 451.500 mk.), sitkowy II gat. — 403.500 (dotąd 376.250 mk.) i razowy — 419.250 (dotąd 397.750 mk.). Wydział zaopatrywania również od poniedziałku podwyższa cenę chleba 50% z 540 tys. do 570 mk., razowego z 360 tys. do 380 tys. mk. za kg. Cena jednak chleba 70%, który to gatunek wypiekany jest w przeważającej ilości, pozostaje bez zmiany i wynosić będzie w dalszym ciągu 420 tys. mk. za kg. w sprzedaży detalicznej. (b.).

PASEK ELEKTRYCZNY.

Elektrownia warszawska zaprzeczyła w ogłoszeniach, jakoby od 15 stycznia r. b. ceny za prąd były podwyższone. Wobec tego stwierdzić należy, iż aczkolwiek formalnie twierdzenie to jest słuszne, jednak faktycznie rzecz przedstawia się zupełnie inaczej. Mianowicie elektrownia warszawska pozbawiła ostatnio pod całym szeregiem błahych pozorów znaczną liczbę swych abonentów udzielanego im dotąd rabatu. Rabat ten wahał się w granicach od kilkunastu do kilkudziesięciu procent. Mamy przed sobą rachunek, z którego wynika, iż za zużyty od 17 stycznia do 6 lutego prąd liczono z zastosowaniem rabatu 1.191 tys. mk., zaś od 6 lutego do 6 marca — 1.590 tys., bez zastosowania rabatu przy jednakowej ilości zużytego prądu. Wszelkie reklamacje pozostawiono bez skutku. Pozbawianie abonentów rabatu leży w atrybucjach zarządu elektrowni warszawskiej, niemniej pozostanie jednak zamaskowanem podwyższeniem ceny prądu, co przy 30% obniżce ceny węgla w tym okresie jest objawem bardzo dziwnym. (b.).

CENY WĘGLA.

Od dn. 15 b. m. w Wydziale zaopatrywania magistratu m. Warszawy obowiązują następujące ceny węgla loco podwórze: gruby lub kostka I — 86 miljonów, kostka II — 85 miljonów, orzech I — 82 miljony, II — 78 miljonów, III (myty) lub grysik (myty) — 74 milj., pospółka — 63 milj. Za zniesienie do piwnic dolicza się 4 miljony mk. za tonę. W składach detalicznych obowiązują ceny następujące: gruby, kostka I lub II — 90 miljonów, orzech I — 86 milj., II — 82 milj., III (myty) — 80 milj., drobny kuchenny — 68 milj. za tonę. (b.).

Prywatni składnicy za węgiel pobierają do miljonów za 1 tonnę.

NABIAŁ.

Mimo znacznego dowozu mleka, cena tego produktu w detalu waha się od 400 do 550 tys. mk. za litr. Jednocześnie dowóz masła jest minimalny i to wywołuje drożyznę.

Ceny detaliczne masła osełkowego wahają się od 9 do 11 miljonów (cena poprzednia do 10 miljonów), śmietankowego zaś od 12 do 13 miljonów mk. za kg. (poprzednio do 12 miljonów), masło sprzedawane jest po cichu wprost do mieszkań odbiorców. Cena jaj świeżych waha się od 210 do 250 tys. mk. za sztukę, nie wykazuje więc większych zmian. (b.).

Rzeczpospolita otrzymała od Włochów pożyczkę „tytuniową". Można się cieszyć z tego, że skarb otrzyma z pożyczki pokaźną sumę lirów. Można z zadowoleniem widzieć w pożyczce objaw rodzącego się zagranicą zaufania do naszego skarbu. Ale śmieszną i poprostu nieprzyzwoitą jest rzeczą padać z tego powodu do nóg Mussoliniemu i śpiewać mu hymny dziękczynne. A tak właśnie poczynają sobie pisma endeckie. Wygląda to tak, jakby Włosi robili nam jakąś niesłychaną łaskę. Tymczasem zaś robią poprostu dobry interes, my zaś musimy się przygotować do tego, że wzamian za pożyczkę palić będziemy kiepski i drogi tytoń.

Ale czego „Gazeta Warszawska" nie nagadała z powodu tego tytuniu. Oto sięgnęła aż do Rzymu starożytnego i oświadczyła, że nasz sojusz tytuniowy z kapitałem włoskim oznacza wierność „tradycjom rzymskim", i „podstawom kultury zachodniej, zagrożonym przez „nowoczesne barbarzyństwo"!

Taką to „mocną tabaką" raczą endeckie mussoliniątka swoich wiernych!

Przezornie jednak zamilczają przy tej sposobności, że tytuniu włoskiego i tradycji rzymskich bronić będą przy pomocy dyrektora „Banka Commerciale" p. Zygmunta Toeplitza, który głównie finansuje pożyczkę. A tak grzmieli niedawno przeciwko temu bankowi!

Sprawy skarbowe

O zapisy na akcje Banku Polskiego.

Wczoraj Prezydent ministrów odbył naradę w sprawie zapisów na akcje Banku Polskiego z przedstawicielami kół gospodarczych.

Zagajając zebranie, premjer zaznaczył, iż dążeniem Rządu jest, aby w kapitale zakładowym Banku miał przewagę kapitał prywatny, tymczasem zainteresowanie subskrypcją jest stosunkowo małe, co wywołuje obawy, czy 60% akcji pokrytych zostanie w terminie—do 31 b. m. Aby to terminowe pokrycie ułatwić, Rząd nosi się z zamiarem przyznania subskrybentom pewnych ułatwień przez rozłożenie wpłat na akcje na raty, przed powzięciem jednak decyzji w tej mierze, pragnie dowiedzieć się, w jakim stopniu wpłynie to na ożywienie subskrypcji.

Następnie zabrał głos prezes komitetu organizacyjnego Banku Emisyjnego sen. Karpiński, który stwierdził, iż liczba osób, które nabyły akcje, jest imponująca — wynosi zgórą 9.000 osób, są to jednak przeważnie drobni akcjonarjusze, gdy potentatów brak!

Z kolei przemawiali przedstawiciele poszczególnych grup, którzy stwierdzili, iż przyznanie subskrybentom ułatwień ratalnych wzmoże zapotrzebowanie akcji od 50 do 100%. Jednocześnie wielu wskazywało przypuszczalne ilości akcji, jakie grupy ich mogą nabyć.

Wiceminister skarbu Klarner, podsumowawszy zgłoszone, stwierdził, iż ilość zadeklarowanych akcji przez poszczególne grupy dojdzie w krótkim czasie do 53%, co pozwala mniemać, iż subskrypcja 60% uskuteczniona zostanie w terminie. Oczywiście o tyle, o ile panowie obszarnicy, przemysłowcy i kapitaliści dotrzymają obietnic i wpłacą zadeklarowane sumy, nie oglądając się na dalsze ulgi!

Pożyczka dolarowa.

Od poniedziałku liczba urzędników, którzy specjalnie zajmować się będą sprzedażą obligacji premjowej pożyczki dolarowej, będzie powiększona odpowiednio do zapotrzebowania tak, iż obligacje będą mogły być sprzedane przed 1 kwietnia, w którym to miesiącu, jak wiadomo, odbędzie się pierwsze ciągnienie premji dolarowych.

Egzekwowanie podatku majątkowego.

Przymusowe ściąganie podatku majątkowego sprawia, iż coraz więcej opieszałych płatników płaci zaległości do P. K. K. P. i P. K. O. nie czekając na wizyty egzekutorów. Dlatego zmniejsza się ilość wpłat na ręce egzekutorów i ilość zajęć. Onegdaj zajęć dokonano 248, zasekwestrowano zaś należności u 259 na sumę 14.826 fr. zł.

Zajęć między innymi dokonano w handlu win. Wł. Boqueta, Zielna 8, na 5.004 fr. i w domu handlowym Michała Keslera, Sienna 30.

Jednocześnie ministerjum skarbu zaczęło otrzymywać raporty o egzekucji podatku majątkowego z prowincji. W Łodzi w terminie wpłynęło na podatek zaledwie 27%, zaległość zaś wynosi 6.436.316 fr. zł. Do dn. 10 b. m. dokonano 5872 czynności egzekucyjnych, przyczem 1.646 płatników wpłaciło zaległość do rąk sekwestratorów, w 3460 wypadkach zaś zajęto nieruchomości i towary.

Nie lepsze wiadomości nadchodzą z okolic rolniczych — z najżyźniejszych Kujaw. Do kasy powiatowej we Włocławku podatku majątkowego wpłynęło zaledwie 59%, dokonano 276 czynności egzekucyjnych, w czem 30 zajęć.

W Kutnowskiem wpłacono 66% podatku. W celu wyegzekwowania zaległości dokonano 150 czynności egzekucyjnych, w czem 18 zajęć.

W Aleksandrowie wpłacono tylko 50% podatku — i tu dokonano tylko 18 zajęć.

Robi to wrażenie, że czynności egzekucyjne nie są dość energiczne. Ministerjum skarbu powinno niezwłocznie komunikować prasie nazwiska tych obszarników, którzy nie płacą podatku!

Zapisy pracowników miejskich na akcje Banku Polskiego.

P. Prezydent miasta wydał odezwę do pracowników miejskich, nawołując ich do zapisywania się na akcje Banku Polskiego. Dzięki porozumieniu Magistratu z instytucjami finansowemi pracownicy miejscy będą mogli nabywać te akcje na warunkach ulgowych w drodze spłaty w kilku ratach miesięcznych. Odezwa Prezydenta miasta znalazła oddźwięk wśród pracowników miejskich, którzy mają subskrybować conajmniej 1000 akcji.

Przemysłowcy cementowi wywołują sztuczne bezrobocie.

Lokaut w cementowni „Wysoka".

Z powodu niedojścia do porozumienia między robotnikami cementowni „Wysoka" a zarządem cementowni, zarząd postanowił zupełnie zamknąć fabrykę z dn. 14 b. m., wyrzucając na bruk zgórą 700 robotników.

Ten postępek rekinów cementowych z p. J. Eigerem na czele, jest karygodny, tembardziej, że przy nadchodzącym sezonie niewątpliwie będą znaczne zapotrzebowania na cement.

Kapitaliści cementowi chcą poprostu zgnębić robotnika, licząc na to, że wówczas zgodzi się na byle jakie wynagrodzenie.

Robotnicy, oburzeni tem do głębi, z całą bezwzględnością protestują przeciw ohydnemu postępkowi kapitalistów i domagają się interwencji Rządu w tej sprawie.

K-k.

Konfiskaty.

Konfiskata „Dziennika Ludowego" z przeszkodami.

„Dziennik Ludowy" donosi:

„Policja lwowska zabierała wczoraj z biur dzienników wtorkowy numer naszego pisma, jednakowoż po kilku godzinach, ku zdumieniu sprzedających, zwracała go. Jak się dowiadujemy, to osobliwe urzędowanie policji wywołane zostało tem, że prokuratorja najpierw postanowiła skonfiskować „Dziennik" i o tem zawiadomiła policję, a potem rozmyśliła się i konfiskatę cofnęła. Skutek tego zarządzenia był ten, że pisma nie można było rozprzedać przez cały dzień.

W sprawie osobliwego urzędowania prokuratorji, narażającego pismo nasze na niepotrzebne, a olbrzymie straty, zwrócimy się do władz centralnych".

Konfiskata „Chłopskiego Sztandaru".

Nr. 11 tygodnika „Chłopski Sztandar" uległ konfiskacie za artykuł red. Stanisława Szczepańskiego p. t. „Państwo w państwie". Nowy nakład z opuszczeniem skonfiskowanych ustępów rozesłano. „Wyzwolenie" zmunizuje artykuł odpowiednią interpelacją w Sejmie.

Dość Skirmunta!

Pierwszy telegram Pata w sprawie Jaworzyny był, jakeśmy to już podnieśli, ordynarnem sfałszowaniem istotnego stanu rzeczy. Drugi starał się zatuszować porażkę, którą p. Skirmunt ściągnął na Polskę.

W taki to nędzny sposób ukrywa się prawdę! Dotychczas Rząd nie raczył zawiadomić ogółu, że *Jaworzynę ostatecznie straciliśmy*.

Teraz przyszły wiadomości o Kłajpedzie i niepomyślnym dla nas wyniku w tej sprawie. Tym razem sam p. Skirmunt to stwierdził.

Po ostatniem Zgromadzeniu Ligi Narodów żądaliśmy, aby p. Skirmunt, który z takiem poświęceniem pracował dla Benesza — niezwłocznie został usunięty.

Nie uczyniono tego. P. Skirmunt w dalszym ciągu kompromitował polską politykę zagraniczną.

Czy i nadal ten człowiek niedołężny, bez woli, bez charakteru, bez wykształcenia, bez myśli politycznej — ma spełniać swą nieszczęsną rolę?!

P. Skirmunt podobno po raz już ostatni występował w Lidze Narodów. Tego nie dosyć! P. Skirmunt powinien być wyświęcony wogóle z naszej dyplomacji.

Kto obarczył się tylu przegranemi, i to haniebnie przegranemi, sprawami — dla tego nie może być żadnych względów.

III Kongres Łotewskich Związków Zawodowych.

I.

Kongres odbył się w Rydze. 8 marca o godz. 11 przed poł zagaił obrady przewodniczący Centralnego Biura Łotewskich Związków Zawodowych tow. poseł Vackaln powitaniem obecnych delegatów i zagranicznych gości, którym następnie udzielono głosu. Przemawiali więc: tow. Sassenbach, reprezentant Międzynarodówki amsterdamskiej, następnie tow. Flamming z Belgji; trzeci zaś z kolei przemawiał niżej podpisany, życząc robotnikom łotewskim pomyślnych obrad, oraz wyrażając zadowolenie z tego powodu, że bratnie organizacje robotnicze Łotwy, sąsiadującej z nami, stworzyły dzielną organizację zawodową robotników.

Przemówienia zagranicznych delegatów uczestnicy kongresu oklaskiwali z entuzjazmem.

Następnie powitał kongres twórca i założyciel partji tow. Reinis. Przemówienie jego przyjęto owacyjnie.

Dalej przemawiał przewodniczący Centralnego Komitetu partji S. D. i klubu poselskiego tow. poseł Rudevic, znany polskim towarzyszom z Kongresu P. P. S. w Krakowie. Tow. Rudevic w ciepłych słowach wspomniał o potężnym ruchu robotniczym w Polsce i działalności P.P.S.

Witali ponadto Kongres: przedstawiciel Bundu, przedstawiciele stowarzyszeń studenckich partji S. D. i innych stowarzyszeń socjalistycznych, oraz przewodniczący Centralnego Związku Kas Chorych.

Po dokonaniu wyboru prezydjum i uchwaleniu porządku dziennego obrad, przystąpiono do właściwych obrad.

Pierwszą sprawa, nad którą zastanawiał się Kongres, była kwestja dopuszczenia na Kongres, z głosem doradczym, komunistów, których przybyło przeszło 20. Sprawa udziału komunistów w Kongresie, którzy na drugim Kongresie rozbili go przez wyjście części delegatów, była przesądzona przez Biuro Centralne negatywnie z tego powodu, że mieli oni czas wstąpić do ogólnych organizacji, z których wyszli. Ciekawy był moment w głosowaniu nad tą kwestją: znaczna liczba delegatów domagała się dopuszczenia komunistów z głosem doradczym, w tem naiwnem przeświadczeniu, że — jak mówili: „Niech oni tu przyjdą i zobaczą, jak my radzimy". W głosowaniu większością czterech głosów odrzucono ofertę komunistów, którzy czas jakiś w przedpokojach biur Kongresu gorąco przekonywali uczestników Kongresu, żeby zrewidowano powziętą uchwałę i dopuszczono ich na Kongres.

Przyznaję, że byłem zaniepokojony rezultatem głosowania, sądząc, że przy następnym punkcie — sprawozdanie z działalności Biura Centralnego — zacznie się właściwa batalja pomiędzy zwolennikami — jak sądziłem — komunistów, a zwolennikami Biura Centralnego. Ale jakie było moje zdziwienie, gdy wbrew doświadczeniom z innych kongresów (sprawozdanie z działalności jest punktem najbardziej gorących dyskusji), u towarzyszy łotewskich sprawozdanie przyjęto jednomyślnie po półtoragodzinnej dyskusji.

W związku ze sprawozdaniem organizacyjnem i kasowem, przyjęto wniosek Biura Centralnego, żeby opłaty do Biura podnieść do dwóch centimów od członka miesięcznie.

Ze sprawozdania wynika, że istnieje na terenie Republiki Łotewskiej dwadzieścia związków, nie scentralizowanych według poszczególnych zawodów, ze względu na małą liczbę robotników, zatrudnionych w poszczególnych miejscowościach, lecz łączących się pod nazwą ogólnych związków robotniczych, a często w każdej miejscowości istnieją związki poszczególnych zawodów, nie związane w jedną centralną fachową organizację. Dwadzieścia grup zawodowo zorganizowanych liczy ogólnie 12658 członków, przyczem największą grupę stanowi Ogólny Związek Robotników Drobnego Przemysłu z liczbą 2250. Są np. grupy zawodowe z 34 członków (to już najniższa grupa). Biuro Centralne i Zw. drukarzy posiadają płatnego funkcjonarjusza. Inne związki korzystają z pomocy członków Biura Centralnego, przeważnie posłów.

Drugim punktem obrad była kwestja podatków, która na Łotwie jest bardzo uciążliwa, ze względu na podatki pośrednie, stanowiące 46% ogólnego budżetu. Uchwalono protest przeciwko nadmiernym podatkom pośrednim, oraz zażądano od Rządu ograniczenia wydatków państwowych na policję polityczną i inne wydatki niepotrzebne. Prócz kwestji podatkowej rozpatrywano sprawy gospodarcze. Kongres domaga się jaknajrychlejszego załatwienia projektu poselskiej frakcji S. D. w Sejmie w sprawie budowy wodnej stacji elektrycznej na Dźwinie.

J. Kwapiński.

ROBOTNICZY RUCH ZAWODOWY W POLSCE.

Urządzony staraniem Zw. Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, odbędzie się dn. 18 b. m. (we wtorek) o godz. 7 wiecz. odczyt tow. Zdanowskiego, sekretarza Centralnej Komisji Zw. Zaw., p. t. „Robotniczy ruch zawodowy w Polsce" w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6.

Bilety w cenie 500.000 mk. nabywać można w Sekretarjacie T. U. R., Warecka 7, w godz. od 5 — 7.

Czasopisma nadesłane.

Polska Oświata Pozaszkolna. Rok I. Zeszyt I. Nakł. Zw. Pol. Naucz. Szkół Powsz. Warszawa.

Ministerjum oświaty zwinęło prawie całkowicie dział oświaty pozaszkolnej, między innemi i pismo, sprawie tej poświęcone. Wobec tego Zw. naucz. szkół powsz. powziął godną uznania inicjatywę prowadzenia nadal tego wydawnictwa W I zeszycie zwraca uwagę art. prof. Romana Dyskiego: Nauka a oświata pozaszkolna. W kronice ruchu oświatowego w Polsce nie znaleźliśmy wzmianki o T. U. R., który już dziś stał się jedną z najpoważniejszych placówek oświatowych

Promyk. Pismo dla dzieci i młodzieży R. 8, Nr. 20. Red. Helena Radwanowa.

Wiadomości literackie. R. I. Nr 15.

Dowcipny i złośliwy fejleton Juljana Ejsmonda p. t. Komizm prasy.

Blok. Czasopismo awangardy artystycznej. Nr 1.

Jakieś geometryczne rysunki, które nie wiadomo co mają oznaczać i do czego służyć. Hasło: „Obojętna jest kwestja *zdolności* — o skutkach decyduje wyłącznie wola i metodyczna praca". Awangarda artystyczna — bez *zdolności??* Dziwactwo.

Myśl niepodległa. Nr. 693 z 29 lutego.

Art. „Badania astralistyczne nad Biblją" poświęcony jest pośmiertnemu dziełu Andrzeja Niemojewskiego „Biblja a gwiazdy" W art. tym, między innemi, zwraca się uwagę na zmianę w metodzie pracy naukowej. A. N. po wydaniu książki Bóg-Jezus. Podczas, gdy w tej książce wszystko uważa się poprostu za mit astrologiczny, w następnych swoich badaniach A. N. zajął stanowisko mniej krańcowe: „już nie chodziło o to, czy Jezus istniał czy nie, ale o to, że postać jego, niezależnie od jego realności lub nierealności, jest *stylizowana astralnie*". To znaczy: przeratano zjawiska ziemskie, przenosząc je na gwiazdy

Świat pracodawczy. Rok V, Nr. 2 (18). Organ Zw. Zaw. prac. handl., przemysł i biur. m. Warszawy. Red. Jan Niemczyk.

Wiadomości Kasy Chorych m. Łodzi. Dwutygodnik.

Związkowiec polski, organ Pol. Zw. Zaw. prac. przem. i handl. Sosnowiec

Głos Zagłębia. Organ P.P.S. w Zagł. Dąbr. Rok I, Nr. 2.

Treść n-ru: Zamach na 8 godzinny dzień pracy i urlopy (Stańczyk) — W sprawie 8-godzinnego dnia pracy (Zygmunt Bocian). — Walka o warunki pracy i płacy. — Poseł Knothe w obronie baronów węglowych. — Z pobytu Alberta Thomas'a w Polsce. — Wobec klęski bezrobocia. — Potworna obłuda „jednolitego frontu" (B. Zan). — Zwyrodnienie czy głupota. — Chrystus a samoobrona robotników (ks. Huszno). — Pan starosta Trzciński (Franek). — Międzynarodwa polityka. — Sprawa tramwajów w Zagłębiu (Z. Cieplak). — Z ruchu zawodowego. — Mały fejleton — Stan kryzysu w przemyśle metalowym. — Życie gospodarcze. — Korespondencje — Kronika. — Wezwania. — Odpowiedzi Redakcji.

Droga, marzec 1924 r., Nr 3.

O „Dredze" i jej kierunku pisaliśmy już. Ostatni numer zawiera, jak i poprzednie, szereg ciennych i pouczających artykułów. Ale maniera „Drogi" nie zmieniła się Maniera ta jest ustawiczne czepianie się „lewicy" — bo krytyką tego nazwać nie można. Czytamy np. w „Przeglądzie Politycznym", że „lewica milczy w sprawie wojska", „milczy w sprawie aktyki zagranicznej", „milczy" w sprawach administracji; „milczy wreszcie i w sprawach obrony interesów pracy"... Prawda, jaki to sumienny krytyk. Aby zaś każdy wiedział, że np. w sprawach polityki zagr „lewica" „milczy" — w sprawozdaniu z komisji spraw zagr. krytykuje się przemówienie p. Zarnoyskiego, ale ani słowem nie wspomina o przemówieniach posłów lewicowych...

Do czego się zmierza na takiej „drodze"?

Kronika parlamentarna.

NASZE INTERPELACJE SEJMOWE.

Tow. Zaremba i Smulikowski zgłosili interpelację w sprawie zaniedbania czynności przez piotrkowską powiatową Radę Szkolną.

Tow. Marjan Malinowski zgłosił interpelację w sprawie pokrzywdzenia robotników rolnych przy parcelacji majątku państwowego Piotrowice pow. lubelskiego

Uniwersytet lubelski przy parcelacji otrzymał ośrodek o wiele większy, niż na to pozwala ustawa — bo 450 morgów! Aby nie być zmuszony do odstąpienia części ziemi robotnikom rolnym, uniwersytet zatrzymał narazie większą liczbę robotników. Ale teraz, po przeprowadzeniu parcelacji, wyrzuca ich z pracy — bez ziemi. Jest to obejście ustawy, niegodne tak poważnej instytucji, jak uniwersytet.

Tow. tow. Moraczewski i Malinowski zgłosili interpelację w sprawie nadużyć przy dostawach dla zaprowiantowania oddziałów wojska polskiego w D. O. K. II Lublin.

Interpelanci zapytują Min. spraw wojskowych:

1) czy skłonny jest zająć się sprawą uporządkowania niezdrowych stosunków w D.O.K II Lublin?

2) czy skłonny jest pociągnąć do odpowiedzialności karnej i materjalnej winnych strat, jakie poniósł skarb wojskowy, wskutek różnicy cen między notowaniem giełdy lwowskiej a cenami rynkowemi, wypłaconej według kontraktów L.24657/Z/23, L.24.895/Z/23 i L.244/Z/24, oraz różnicy między cenami, oferowanemi przez Związek Ekonomiczny Spółek Rolniczych a cenami „Zrzeszenia Pracy" według umów z dn. 25/2 r. b. do L.2/Z/24 i 3/Z/24?

3) czy skłonny jest pociągnąć do odpowiedzialności winnych fałszywie przeprowadzonego przetargu na dostawę siana i słomy na cały rok dla całego D.O.K II w dniach 25.IX, 22.XI i 5.XII 1923 r. i bezprawnego oddania tej ważnej dostawy „Zrzeszeniu Pracy".

MALARZE W OBRONIE SWYCH PRACOWNI.

W związku z ostatnią debatą w sprawie ustawy o ochronie lokatorów, prowadzoną obecnie w Senacie, udała się do p. Marszałka. do komisji prawniczej i klubów, delegacja komisji porozumiewawczej Związków artystycznych w osobach: pp. K. Strzemińskiego, Z Badowskiego i Niesiołowskiego.

Delegacja przedstawiła odpowiednim czynnikom memorjał, wykazujący ujemne strony nowej ustawy, krzywdzącej w dużej mierze ogół artystów, posiadających pracownie, te jedyne warsztaty pracy zawodowej, bez których nie może być mowy o rozwoju sztuki.

Przysłano nam olbrzymią księgę o 1852 stronicach drobniutkiego druku. Jest to „Rocznik oficerski 1923 r.", wyd. przez Min Spraw Wojskowych. Jest to spis wszystkich oficerów czynnych i rezerwowych w Polsce, obsady wszystkich komend i instytucji wojskowych polskich i t. d. Wydawnictwo niezmiernie kosztowne, tembardziej, że znaczna większość egz. rozsyłana jest darmo. Zachodzi pytanie, czy wydawnictwa takiego nie można było odłożyć do lepszych czasów, czy właśnie tu nie należało zastosować oszczędności? O oszczędności tyle się mówi, ale stosuje przeważnie nie tam, gdzie to byłoby na miejscu

Kronika polityczna.

AUDJENCJA U PREZ. RADY MINISTRÓW.

Wczoraj p. Prezes Rady Ministrów przyjął posłów lwowskich tow. tow. Moraczewskiego i Hausnera w sprawach, związanych z Galicją Wschodnią.

BICIE PRZEZ POLICJĘ.

Komisja powołana przez Min. Spraw Wewnętrznych zawiadomiła prokuraturę lwowską o rozpoczęciu śledztwa w sprawie zawieszonych w urzędowaniu nadkomisarza Łabiaka i wywiadowcy Malewskiego.

Nadkomisarz Łabiak stoi pod zarzutem nieludzkiego znęcania się i torturowania aresztowanego we Lwowie studenta Edwarda Brechera, w której to sprawie posłowie tow. tow. Stańczyk i Kuryłowicz zgłosili nagły wniosek.

ECHA ZAJŚĆ 6 LISTOPADA.

Wypuszczenie z więzienia tow. Zaczkiewicza.

„Naprzód" z dn. 15 b. m. donosi:

„Wczoraj wypuszczono z krakowskiego więzienia tow. Franciszka Zaczkiewicza z Trzebini. Wobec tego wszyscy towarzysze aresztowani z powodu zajść z 6 listopada w Trzebini, znajdują się na wolności".

OBIAD NA CZEŚĆ POSŁA WŁOSKIEGO.

Wczoraj p. prezes Rady ministrów wydał w pałacu Rady ministrów o godz. 8½ wiecz. obiad na cześć posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Włoch. p. Masoniego, z okazji zawarcia układu z rządem włoskim w sprawie pożyczki dla Polski (P. A. T.).

TELEGRAMY.

Sesja Rady Ligi Narodów.

DEKLARACJA SKIRMUNTA.

Genewa, 15 marca. (PAT.) W ciągu dyskusji nad sprawą Kłajpedy Skirmunt złożył następującą deklarację:

Na sesji poprzedniej miałem sposobność oświadczyć, że projekt konwencji, wypracowany przez komisję Ligi, zapoznaje prawa, przyznane Polsce przez mocarstwa sojusznicze uchwałą z dn. 16 lutego 1923 r., które Litwa akceptowała, a które stanowić miały podstawę dla uregulowania sprawy Kłajpedy. Z ubolewaniem muszę stwierdzić, że uwagi moje nie zostały uwzględnione i że żądanych zmian nie włączono do tekstu konwencji, która też z tego powodu nie może zaspokoić upragnionych interesów Polski. Jest to sprawa zbyt ważna, aby Polska się nią nie interesowała. Wobec tego, jako też z racji jednomyślnej opinji mojego kraju, zawiedzionego projektem konwencji, zmuszony jestem oświadczyć, że nie mogę do niego się przychylić i ograniczyć się muszę do przedłożenia projektu memu rządowi, który osądzi, jakie ma w tej sprawie zająć stanowisko.

Reagując następnie na deklarację Galwanauskasa, delegat Skirmunt podkreślił z naciskiem, że sprawa wileńska została rok temu definitywnie rozstrzygnięta, granice Polski równo rok temu zostały ostatecznie zatwierdzone przez mocarstwa na podstawie traktatu wersalskiego, a Wilno włączone do Polski. Obecnie sprawa Wilna przestała istnieć na terenie międzynarodowym.

Po przemówieniu delegata Skirmunta Rada Ligi zaakceptowała konwencję według projektu Ligi bez zmian, oraz zaleciła mocarstwom jej przyjęcie. Do koncesji dołączono „disposition transitoire" w formie protokułu, zobowiązującego Litwę do rozpoczęcia wykonywania konwencji natychmiast po ratyfikacji jej przez odnośne mocarstwa. Rezolucja ustala, że wyznaczony przez Ligę Narodów członek Rady Portu ma prawo rekursu do Rady Ligi, jako też do Komitetu Tranzytowego. Raport Guaniego podkreśla, że celem konwencji jest zagwarantowanie zarówno interesów Litwy, jak interesów Polski. Przedstawiciele 4-ch mocarstw w Radzie Ligi oświadczyli, że konwencję przyjmują.

SPRAWY POLSKO-NIEMIECKIE.

Genewa, 15 marca. (PAT.). Rada Ligi Narodów przyjęła następującą rezolucję lorda Parmoora:

Rada uprasza sprawozdawcę o wezwanie rządów polskiego i niemieckiego, aby: 1) prowadziły w dalszym ciągu rokowania w sprawie interpretacji co do stosowania art. 4 traktatów o mniejszościach, jako też w sprawach domicylu nieprzerwanego oraz podwójnego domicylu, wynikających z artykułu III tegoż traktatu; 2) aby włączyły do programu rokowań wszelkie inne sprawy, dotyczące interpretacji co do stosowania artykułów III i V tegoż traktatu, podniesione przez jedną albo drugą stronę; 3) aby zwróciły się do osoby trzeciej, którą, o ile do dnia 1 kwietnia b. r. nie dojdzie do skutku, odmienne porozumienie między obu rządami mógłby być prezes trybunału rozjemczego dla G. Śląska, by przyjęła na siebie zadanie przewodniczenia tym rokowaniom w charakterze mediatora, przyczem rozumie się, że jeżeli rokowania nie doprowadzą do zupełnego porozumienia pod postacią umowy, podpisanej do dn. 1 czerwca b. r., osoba ta będzie miała pełne prawo stanowić o sprawach spornych w charakterze arbitra.

Dyrektor Departamentu Politycznego Koźmiński przyłączył się w imieniu Polski do powyższej rezolucji, oświadczając, że nie wątpi, iż rząd przyjmie propozycję referenta.

SPRAWA KOLONISTÓW NIEMIECKICH

Genewa, 15 marca. (PAT.) W sprawie kolonistów Rada Ligi zatwierdziła raport komitetu trzech i przyjęła do wiadomości memorjał delegacji polskiej z dn. 14 marca. Ponieważ komitet nie zdążył rozpatrzeć ponownie sprawy w duchu żądań polskich, Rada poleciła komitetowi trzech załatwić sprawę definitywnie, w porozumieniu z rządem polskim. Odpowiadając na pytanie lorda Parmoora, delegat polski Koźmiński stwierdził, że kolonistom, na zasadzie konstytucji, przysługuje prawo zakupu ziemi z własnych funduszów, podobnie, jak Polakom.

FLAGA RADY PORTU.

Genewa, 15 marca. (PAT.) Na wczorajszem rannem posiedzeniu Rady Ligi Narodów delegat hiszpański Quoinones de Leon oświadczył, że gdańszczanie cofnęli rekurs w sprawie flagi Rady Portu. W ten sposób decyzja wysokiego komisarza została prawomocna.

SANACJA FINANSOWA WĘGIER.

Genewa, 15 marca. (P. A. T.). — W sprawie odbudowy finansowej Węgier opracowano dwa protokuły. Pierwszy protokuł ma charakter polityczny i został podpisany przez przedstawicieli Anglji, Francji, Włoch, Rumunji, Jugosławji, Czechosłowacji i Węgier. Rządy pierwszych sześciu państw zobowiązały się do szanowania niezależności i suwerenności Węgier, rząd węgierski zaś uznał zobowiązania, wynikające z postanowień traktatu pokojowego w Trianon.

Drugi protokuł jest podpisany jedynie przez Węgry. Rząd węgierski zobowiązuje się w nim do przeprowadzenia programu Rady Ligi Narodów w sprawie odbudowy finansowej i gospodarczej Węgier. Rząd węgierski otrzymuje pożyczkę w wysokości 250 miljonów koron złotych, zabezpieczoną przez dochody celne, podatek od cukru i dochody z monopolów tytuniowego i solnego. Węgry zgodziły się na zamianowanie generalnego komisarza, który z ramienia Rady Ligi Narodów będzie urzędował w Budapeszcie. Zadaniem jego będzie sprawować nadzór nad przeprowadzaniem programu reform.

KOMISJE LIGI

Genewa, 15 marca. (P. A. T.). — Komisja dla spraw komunikacji i tranzytu ukończyła swe prace i wybrała na przewodniczącego Baldwina, zaś na zastępcę członka delegacji polskiej Winiarskiego. Dla spraw radjotelegrafji oraz reformy kalendarza wyłonione zostały specjalne komitety.

O LOSY OKUPOWANEJ GRUZJI.

Genewa, 15 marca. (P. A. T.). — Delegacja rządu narodowego Gruzji zwróciła się do Rady Ligi Narodów z prośbą o zbadanie kwestji, czy państwa wchodzące w skład Ligi Narodów i utrzymujące z rządem sowietów normalne stosunki dyplomatyczne, nie byłyby w możności nakłonić Rosję do wycofania wojsk sowieckich z obszaru Gruzji. Delegacja prosi następnie Radę Ligi Narodów o wysłanie do Gruzji komisji śledczej Ligi Narodów.

Przed wyborami w Niemczech.

O WYBORY NA TERYTORJUM OKUPOWANEM.

Berlin, 15 marca. (PAT.). Natychmiast po ogłoszeniu terminu wyborów, które — jak wiadomo — odbędą się dnia 4 maja, rząd Rzeszy rozpocznie akcję dyplomatyczną, mającą na celu zapewnienie także przeprowadzenia w tym samym dniu wyborów na terenie okupowanym. Rząd Rzeszy zwrócił się do komisji nadreńskiej z prośbą, aby dała możność ludności niemieckiej spełnienia swego obowiązku.

REAKCYJNY BLOK BAWARSKI.

Monachjum, 15 marca. (PAT.). — W związku z przyszłemi wyborami, cały szereg partji i organizacji bawarskich połączył się w jeden blok, t. zw. „Związek wspólnoty pracy". Do związku tego przystąpiła bawarska partja centrum, bawarska partja ludowa, nacjonalistyczny związek przemysłowców, bawarski chrześcijański związek chłopów, Liga związków katolickich i cały szereg związków patrjotycznych. „Związek Wspólnoty Pracy" przestrzegać będzie w swym programie następujących zasad: zasada plebiscytu, idea zjednoczenia Rzeszy niemieckiej na podstawach federalistycznych, odzyskanie odpowiednich sił zbrojnych, odzyskanie w pełni przez Bawarję samodzielności państwa związkowego, ustrój monarchistyczny, walka przeciwko nowej inflacji, walka przeciwko internacjonalizmowi.

Sowiety a zagranica.

UZNANIE PRZEZ SZWECJĘ.

Sztokholm, 15 marca. — (P. A. T.). **Rząd szwedzki postanowił uznać Rosję sowiecką de jure.**

Sztokholm, 15 marca. — (P. A. T.). Komunikat urzędowy donosi, że dziś podpisano tu układ gospodarczy pomiędzy Szwecją a Rosją sowiecką. Układ ten jest oparty na zasadzie największego uprzywilejowania.

POJEDNAWCZY KROK RZĄDU JAPOŃSKIEGO.

Tokio, 15 marca. (PAT.) Rząd polecił ministrowi japońskiemu w Pekinie, aby starał się usilnie o uregulowanie ostatnich nieporozumień między Rosją a Japonją, których zlikwidowanie powinno poprzedzić wszelkie rokowania Japonji z Rosją.

UZNANIE SOWIETÓW PRZEZ CHINY.

Wiedeń, 15 marca. (P. A. T.). — „Neue Freie Presse" donosi z Pekinu: Przedstawiciel Rosji Karachan i delegat chiński Wang podpisali umowę, na mocy której nastąpić ma uznanie Rosji sowieckiej przez Chiny. Rząd chiński zapewne zaaprobuje tę umowę.

Walka ze spadkiem franka.

NADZWYCZAJNE PEŁNOMOCNICTWA DLA RZĄDU UCHWALONE.

Paryż, 15 marca. — (P. A. T.). **Senat odrzucił 154 głosami przeciwko 141 wniosek, domagający się nieprzyjęcia projektu ustawy upoważniającej rząd do wydawania dekretu z mocą ustawy i przyjął powyższy projekt ustawy 154 głosami przeciwko 139.**

Paryż, 15 marca. (PAT.) Senat przyjął 161 głosami przeciwko 128 cały pierwszy artykuł projektów finansowych, poczem posiedzenie zamknięto o godz. 1 min. 20 w nocy. Dalszy ciąg obrad nad projektami finansowymi odbędzie się na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu senatu.

Paryż, 15 marca. (P. A. T.). — Na dzisiejszem posiedzeniu senatu przyjęto artykuły od 4 — 33. Posiedzenie zamknięto o godz. 18.55.

ZAPRZECZENIE NIEMIECKIE.

Berlin, 15 marca. (PAT.) Wolff podaje komunikat urzędowy, zaprzeczający twierdzeniu francuskiego prezydenta ministrów, jakoby w dniu 4 marca odbyło się w hotelu Adlon w Berlinie zebranie przedstawicieli banków niemieckich, którzy mieli otrzymać dokładne instrukcje od ministerjum spraw zagranicznych w sprawie podjęcia gospodarczych zarządzeń przeciwko Francji. Oficjalne zaprzeczenie stwierdza, że ministerjum spraw zagranicznych żadnych podobnych instrukcji nie udzieliło i że zebranie, o którem mówił Poincaré, wogóle się nie odbyło.

Proces Hitl'era i Ludendorffa.

PRZESŁUCHANIE KPT. ERHARDTA.

Monachjum, 15 marca. (PAT.). — W procesie Hittlera przesłuchiwany był wczoraj, jako świadek, kpt. Erhardt, główny przewodniczący bojówek nacjonalistycznych.

LOSSOW NIE ZJAWIA SIĘ NA ROZPRAWY.

Monachjum, 15 marca. — (P. A. T.). Pod koniec dzisiejszej rozprawy w procesie Hittlera skazano Lossowa na 50 mk. grzywny za niestawienie się na rozprawę, pomimo, iż wezwanie doręczone mu zostało w przepisanym terminie. Obrona postawiła wniosek o przymusowe sprowadzenie Lossowa do sądu.

Rząd Partji Pracy.

NOMINACJA.

Londyn, 15 marca. — (P. A. T.). Król podpisał wczoraj nominację Jamesa Browna, członka parlamentu, na stanowisko lorda Wysokiego Komisarza Kościoła Szkocji. Tym sposobem do niedawna jeszcze długoletni zwykły górnik węglowy, zamieszkujący skromny domek górnika, w Ayrshire, reprezentować będzie króla w pałacu Holyroad w Edinburgu, gdzie zamieszkiwać będzie przez kilka miesięcy w roku.

W Grecji.

DOBROWOLNA ABDYKACJA.

Ateny, 15 marca. (PAT.) PR. Jak donoszą pisma, kilku przywódców monarchistycznych oświadczyło, iż byłoby wskazane zaproponować królowi Jerzemu dobrowolną abdykację, w celu ułatwienia przywrócenia normalnych stosunków w kraju. W związku z tem kilku byłych deputowanych monarchistów ma się udać do Bukaresztu, gdzie bawi król Jerzy.

Proces „Matin" przeciw „Humanité".

Paryż, 15 marca. (P. A. T.). — Wczoraj rozpoczął się w obecności tłumów zebranej publiczności proces redakcji „Matin" przeciwko redakcji „Humanité" o obrazę czci, spowodowaną przez zarzut sprzedajności. Jako świadek przesłuchiwany był b. minister rosyjski Kokowcew. Oświadczył on, że wszystkie listy Rafajłowicza, ogłoszone przez „Humanité", są *autentyczne*. Następny świadek Richman, sekretarz agenta finansowego Lenoira, oświadczył, że nie wręczał redakcji „Matin" nigdy żadnej sumy za pośrednictwem Lenoira. Richman zarzuca redakcji „Humanité", że otrzymała 7 tysięcy franków za ogłoszenie duńskiego towarzystwa kolejowego.

Trzęsienie ziemi w Południowej Ameryce.

Paryż, 15 marca. — (P. A. T.). „Eclair" donosi o silnem trzęsieniu ziemi na granicy chilijsko - peruwiańskiej. Trzęsienie spowodowało wielkie szkody i pochłonęło wiele ofiar w ludziach.

— Książę Walji podczas przejażdżki spadł z konia i poranił sobie twarz i ręce Pomimo obfitego krwotoku nie przypuszczają, aby rany miały charakter poważniejszy.

— Jak podają pisma amerykańskie, generał Huerta zaprzecza wiadomości o swojej ucieczce i oświadcza, że będzie walczył w dalszym ciągu na czele wojsk powstańczych.

Ruch robotniczy

Z życia partji

DZIEŃ KOBIET.

Dziś w niedzielę przemawiać będą o „Dniu kobiet" towarzyszki:

na wiecu w dzielnicy Czerniakowskiej tow. poseł Praussowa i Woszczyńska;

na zebraniu ogólnem dzielnicy Mokotowskiej, Bagatela 15, o godz. 11 tow. Weychert-Szymanowska;

na wiecu kobiecym w Grochowie, ul. Kobielska 15, o godz. 4-ej, tow. Kozierska.

Dotychczas odbyło się w Warszawie 26 wieców, zebrań i masówek fabrycznych, na których mówiono o żądaniach kobiet pracujących i organizacji dnia kobiet. Przemawiały towarzyszki: radna Budzińska-Tylicka, Chmielewska, Homolicka, Kozierska, poseł Praussowa, dr. Rozenblumówna, Weychert - Szymanowska, Woliniewska, Woszczyńska, Zielińska.

Towarzyszki i towarzysze, chcący zorganizować specjalne zebrania kobiece lub otrzymać prelegenitki na zebrania, poświęcone różnym sprawom robotniczym, mogą się zwracać do Biura Komitetu Dnia kobiet w administracji „Robotnika" Nr. tel. 128-13.

Posiedzenie Komitetu Organizacyjnego „Dnia Kobiet" odbędzie się w niedzielę, 16 b. m., o godz. 5-ej po poł., w lokalu O. K. R. (Aleje Jerozolimskie 6), proszeni są o przybycie wszyscy delegaci komitetów i podkomitetów fabrycznych i przewodniczący dzielnicowi.

„CHŁOPSKA PRAWDA".

Pierwszy numer „Chłopskiej Prawdy" dojdzie odbiorców dnia 23 marca b. r., poczem będzie wychodzić regularnie dwa razy w miesiącu.

NA ROZPŁATY!!!

na bardzo dogodnych warunkach
PO CENACH FABRYCZNYCH

Materjały Manufakturowe **Angielskie, Bielskie i Tomaszowskie**

POLECA

I. Miński

CENTRALA:

DŁUGA Nr. 53

Tel. 134-78.

W wielkim wyborze

MATERJAŁY

Męskie i Damskie:

Kamgarn, Krepa, Boston, Covercoat, Czesun-cza, Alpaga, Szewiot, sztuczkowe na spodnie, Tenis (w różnych odcieniach) Materjały na jesionki. Gabardina, Wełny na suknie.

JEDWABIE:

Crep-Chermeuse,
Crep-de-chine
Messalina,
Duchesse,
Fajl-burbon.

Płótna na bieliznę.

Za każde **2.500.000** dajemy towaru za **10.000.000 mk.**

Każdy ma możność ubierać się TANIO i wykwintnie jedynie w firmie

„SZYK" DŁUGA Nr. 23

wejście frontem i przez bramę

NA RATY

spłaty długoterminowe

Okrycia i kostjumy damskie
Ubiory męskie

Gotowe i na zamówienie we własnych pracowniach podług ostatnich modeli
Krój wykwintny.
Robota solidna.

Sukna,
Korty,
Kowerkoty,
Gabardiny,
Adamaszki.

I tak Nr. 2 będzie z datą 6 kwietnia, Nr. 3 — na Wielkanoc, Nr. 4 — na 1 Maja i t. d.

Towarzysze, którzy jeszcze nie zdążyli zamówić pisma, niech uskutecznią to natychmiast, gdyż w przeciwnym razie gazety nie otrzymają. Nakład bowiem dostosowany jest ściśle do zamówień.

Sąd partyjny okręgowy. Jutro dn. 17 b. m., o godz. 9 wiecz., w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie nr. 6 odbędzie się posiedzenie sądu partyjnego, na które winni przybyć punktualnie wszyscy członkowie sądu.

Wieczornica. Dnia 18 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Gospody Robotniczej Bagatela 12a odbędzie się wieczornica towarzyska. Goście mile widziani.

W niedzielę dn. 16 b. m.

Dzielnica Mokotowska. O godz. 10½ rano przy ul. Bagatela nr. 12a, odbędzie się walne zebranie członków dzielnicy Mokotowskiej

W poniedziałek dn. 17 b. m.

Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. O g. 7 w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6 odbędzie się posiedzenie Okr. Kom. Rob. P. P. S.

Ruch zawodowy

ZE ZWIĄZKU METALOWCÓW.

Zarząd oddziału Warsztatów Zw. metalowców zawiadamia druciarzy i gwoździarzy, członków Związku, że dziś, dn. 16 b. m. o godz. 10 rano, w lokalu przy ul. Leszno 53, odbędzie się zebranie sekcji druciarsko - gwoździarskiej Na porządku dziennym wybory zarządu sekcji i sprawy fabryczne. Zebranie ważne, bez względu na ilość obecnych.

Zarząd oddziału „Praga" zawiadamia mężów zaufania i delegatów z fabryk praskich, że dn. 21 b. m., o godz. 6 wiecz. w lokalu Związku, Praga, ul. Brukowa nr. 29, odbędzie się zebranie w sprawach kryzysu w przemyśle i plac zarobkowych. Mężowie zaufania i delegaci winni przybyć w komplecie.

Ze Związku zaw. dozorców domowych. Dziś o godz. 2 po poł. odbędzie się ogólne zebranie członków Związku przy ul. Leszno nr. 48.

Zarząd Związku dozorców domowych niniejszem podaje do wiadomości, że we wtorki i piątki odbywa się w lokalu Związku (Leszno 48) giełda pracy dozorców domowych. Wobec tego wzywa się wszystkich zainteresowanych w tej sprawie, którzy chcą zamiany i t. p., by zgłaszali się w oznaczone dni w godz. między 11 i 4 po poł. w lokalu Związku. Wymienione sprawy Związek załatwia bezpłatnie.

Związek zawodowy robotników przemysłu włókniskiego. W niedzielę dn. 16 b. m., o godz. 10 rano w lokalu Związku (Wolska 54) odbędzie się zebranie wszystkich werkerów.

— W poniedziałek o godz. 6 wiecz. zebranie robotnic z Woli.

Ruch kult.-oświatowy.

Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Zebranie Zarządu Z. N. M. S. odbędzie się dziś o godz. 12 w poł. przy ul. Sienkiewicza 3 m. 7.

Na Robotniczy Wydział Opieki nad dzieckiem 15 milionów — nieprzyjęte przez panie z bufetu sejmowego.

Na T. U. R.

Z powodu jubileuszu Romualda Minkiewicza Kazimiera i Janina Szokalscy — mk. 50 milj.

Książki nadesłane.

Edwin Jędrkiewicz. Saul Król. Dramat w 5 aktach. Nakładem księgarni B. Polonieckiego.

Edwin Jędrkiewicz. Pieśń o ogniu i wodzie Księgarnia Naukowa. Polskie T-wo Ped. Lwów 1924.

Dokumenty historyczne. Rok 1863. Wybór aktów i dokumentów Opracował Edward Maliszewski. Tow. Wyd. „Ignis".

Kazimierz Andrzej Jaworski. Czerwonej i Białej Kochance. Chełm 1924.

Paweł Konieczny. Śląsk Cieszyński pod władzą czeską. Poznań 1924. Skład główny u Gebethnera i Wolffa.

Rozmaitości.

Wysadzanie w powietrze amunicji na odległość.

„Neue Freie Presse" podaje wywiad nowojorskiego korespondenta „Daily News" ze słynnym elektrotechnikiem, Mikołajem Tesla, który od 25 lat pracuje nad przenoszeniem energji bez drutu. Tesla oświadczył, że jest w możności przesyłania energji bez użycia kabli i bez fal Hertza. Tesla zaznaczył dalej, że może energję kierować w jednym określonym kierunku i sądzi, że w ten sposób mógłby wysadzać w powietrze magazyny amunicji.

Proces o grób Faraona.

Howard Carter, lady Carnarvon i sir John Maxwell zrzekli się wszelkich pretensji do podziału bogactw, znalezionych w grobie Tutankhamena, mimo, że koszty, związane z pracami około odkrycia grobowca, wynoszą 50.000 ft. szt., a prawo egipskie przyznaje połowę znalezionego skarbu odkrywcom. Albowiem wbrew wyraźnemu brzmieniu ustawy, rząd egipski stoi na stanowisku całkowitej konfiskaty kosztowności, wychodząc z założenia, że akcja Carnarvona była równoznaczna z wdarciem się do grobowca.

Odkrycie najstarszej formy fenickiego alfabetu.

Prof. George Barton z uniwersytetu Pennsylvania otrzymał list z Palestyny, w którym mu donoszą, że dwuch francuskich archeologów, którzy zajmują się odkopywaniem starożytnych ruin w Fenicji, odkryło najstarszą formę fenickiego alfabetu.

Głosy czytelników.

Kradzież węgla.

Mieszkam w domu przy pl. Kazimierza Wielkiego (daw. plac Witkowskiego) w pobliżu stacji towarowej kolei wiedeńskiej.

Codziennie przed memi oknami przeciągają setki wozów naładowanych węglem, a przeznaczonych dla rozmaitych urzędów państwowych. Że węgiel przeznaczony jest dla urzędów i instytucji państwowych, wnoszę z tego, że wozy eskortowane są przez żołnierzy.

I otóż często jestem mimowolnym świadkiem tego, jak naraz wozy zatrzymują się, żołnierze jak na komendę odwracają się w przeciwną stronę lub zgoła patrzą w niebo, a czyhający na tą chwilę „specjaliści" bezkarnie unoszą z wozów dziesiątki pudów drogocennego węgla.

Dzieje się to w odległości 100 kroków od komisarjatu policji.

Czyż policja naprawdę nie widzi tego, czemu dzień w dzień przyglądają się mieszkańcy tej dzielnicy?

F. G.

Prowincja.

SOCHACZEW.

Wiec P. P. S.

(Korespondencja własna).

Dn. 9 b. m. odbył się tu wiec P.P.S., na którym przemawiał tow. pos. Zygm. Piotrowski na temat spraw bieżących.

Zgromadzeni, w liczbie pół tysiąca osób, potępili stanowisko prawicy, wypowiadając się za poparciem polityki naszych posłów w Sejmie.

Po zadaniu przez słuchaczy szeregu pytań mówcy, na które tow. poseł wyczerpująco odpowiedział, wiec zamknięto po 2-godzinnych obradach.

Z kilku stron zgłaszano skargi na gospodarkę sochaczewskiego starosty, p. Staniszewskiego, który rządzi po dyktatorsku, nie licząc się z życzeniami i interesami ludności, wyraźnie opowiadając się po stronie klasowej polityki obszarników.

WILNO.

(Korespondencja własna).

9 b. m., w sali kina „Helios", odbyła się Akademja Poselska. Przemawiał najpierw senator Katinowski (Wyzwolenie) w sprawach oświatowych, poseł Chomiński w sprawach krajowych, motywując potrzebę autonomji ziemi Wileńskiej. Tow. poseł Ziemięcki obszernie omówił działalność Sejmu, ustawę o ochronie lokatorów, ustawę o bezrobociu i t. d. i wykazał antyspołeczne stanowisko prawicy, która swoją działalnością niesłychanie szkodzi Państwu Przemówienie tow. posła Pławskiego, poświęcone zagadnieniu rozwoju demokracji w Polsce, zwalczanej na wszystkich polach przez reakcję, zakończyło akademję.

Oklaski zgromadzonych świadczyły o solidaryzowaniu się słuchaczy z wywodami mówców.

NA RATY

na bardzo dogodnych warunkach
wykwintne **Okrycia damskie, kostjumy, ubiory męskie** oraz **manufaktura**

f. **„GOLDHAFT"**

Nowolipie 30, m. 8, front II piętro

Dr. JAN ALAPIN Królewska № 31, telef. 49-44, B. star. ordyn. kl. szp. św. Łaz. Chor. wener. skórne, niemoc płciowa. Do 2 pp. 5—7½ w.

PIJCIE TYLKO HERBATĘ

Japończyk

Życie gospodarcze.

Notowania giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zjedn. 9.350.000—9.300.000—9.250.0.0
Franki francuskie 450 000—444.000
Londyn 4) 200.000—4).000.000—39.600.000
Belgja 367 50)—365500
Praga 270 500—264 000
Szwajcarja 1 620.000—1.602.000
Włochy 403 000—400 350
Złoty fr. 1 80.0003

KRONIKA.

STAN POGODY.

(Według danych Państwowego Instytutu Meteor.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie — 1°.1, najniższa — 11°.1. W Zakopanem padał rano śnieg przy temperaturze —11°, najniższa nocą — 13°, najwyższa onegdaj — 9°. Pokrywa śnieżna wynosi 75 cm.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: zachmurzenie zmienne, na południo-wschodzie kraju miejscami śnieg, rano przymrozki i mglisto, dniem odwilż, wiatry lokalne.

Nieudały zamach na pociąg. Z Wilna donoszą, że dnia 14 b. m. na linji Ignalino—Dukszty torowy (dróżnik kolejowy) znalazł na 108 kilometrze przymocowane do szyn 3 naboje piroksylinowe, połączone lontem Pickford'a. Dzięki wykryciu nabojów przez torowego zamach zbrodniczy został udaremniony. Władze policyjne wszczęły natychmiastowe śledztwo. Sprawca zamachu narazie nieznany. (PAT.).

Przybór przeniósł się w dół Wisły. Rozpoczęty spadek wód pod Warszawą trwa w dalszym ciągu. Poziom wód obniżył się z plus 315 cm. do plus 305 cm., czyli ubyło 10 cm. Na całej przestrzeni Wisły górnej i środkowej wody ubywa, gdyż przybór przeniósł się obecnie w dół rzeki, powodując np. w Toruniu podniesienie się poziomu zwierciadła wód o 43 cm. W dorzeczu górnej Wisły sytuacja nie zmieniła się. Grubość lodów i opadów śnieżnych znaczna, a niska temperatura atmosferyczna każe przypuszczać, iż stan ten nieprędko ulegnie zmianie.

Wczoraj rano łamacze lodów rozpoczęły usuwanie zatorów na Wiśle dolnej. Został już rozbity i usunięty zator na 43,5 klm. od dawnej granicy b zaboru pruskiego, a obecnie przystąpiono do usuwania drugiego zatoru lodowego — na klm. 37-ym.

Ciągnienie miljonówki. We wczorajszem ciągnieniu miljonówki wylosowano numer 2.471.173, sprzedany w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Bielsku.

Komitet, który z inicjatywy marszałka Józefa Piłsudskiego urządził dn. 4 marca r. b zabawę dla sierot po poległych wojskowych, komunikuje, że otrzymaną od marszałka Józefa Piłsudskiego na ten cel sumę w wysokości mkp. 1.662.445.000, przypadające Mu z tytułu poborów dla b. Naczelnika Państwa za miesiąc luty, rozdzielił w sposób następujący: na m. Warszawę 257.110.000 mkp., na m. Wilno 555.335.000 mk., na m. Lwów 550.000.000 mk., na m. Rabkę 300.000.000 mk.

Uroczysta Akademja ku czci Komendanta Józefa Piłsudskiego. Dnia 19 b. m. r. b. w środę o godz. 6 po poł., w sali Warsz. Tow. Hygienicznego (Karowa 31) odbędzie się staraniem akademickiej P. O. W. uroczysta Akademja ku czci Komendanta Józefa Piłsudskiego. Przemawiać będą kol. kol.: S. Szafrański: „Piłsudski, jako bojowiec niepodległości za czasów niewoli"; S. Sieroszewski: „Piłsudski — Wódz Legjonów"; S. Pac: „Piłsudski w niepodległej Polsce". Wstęp wolny dla akademików.

Ku uczczeniu imienin J. Piłsudskiego. We wtorek dn 18 b. m., z okazji imienin marszałka Polski J. Piłsudskiego, Związek Legjonistów Polskich urządza w sali Filharmonji koncert-monstre. W koncercie udział wezmą primadonny p.p.: Polińska - Lewicka, Mokrzycka, tenor Stanisław Gruszczyński oraz Malinowski. Dalej usłyszymy deklamację pań: Malickiej, Strońskiej i Zahorskiej oraz p. Warneckiego. P. Eli Kochański wykona kilka utworów ze swego cennego repertuaru. Program dopełni chór oficerski pod dyrekcją ppułk. Połoszynowicza oraz orkiestra reprezentacyjna Komendy miasta pod batutą majora Sielskiego. Na koncercie będzie obecny marszałek Piłsudski.

Obchód rocznicy objęcia wybrzeża morskiego. Liga żeglugi polskiej organizuje dziś uroczysty obchód rocznicy objęcia wybrzeża morskiego. Obchód odbędzie się o godz. 12 w poł. w sali „Kino Palace" przy ul. Chmielnej nr. 9.

Ze sztuki. W Tow. Zachęty od paru dni otwarta została wystawa „Pro Arte".

Z Uniwersytetu warszawskiego. Zarząd powszechnych wykładów uniwersyteckich w porozumieniu ze Szkołą Gł. Gospod. Wiejsk urządza pierwszą serję wykładów o poziomie uniwersyteckim, obejmujących różne dziedziny wiedzy. W dniach najbliższych odbędą się odczyty: prof. T. Zielińskiego p. t. „Dies irae. Proroctwo Sybili o końcu Rzymu i świata" (I dziś, dn. 16 b. m. o godz. 5 po poł., II we wtorek 18 i III w środę 19 o godz. 8 wiecz.); prof. Siomy p. t. „Stosunek przyrody martwej do przyrody żywej".

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Z Robotniczego klubu sportowego „Skra". We wtorek dn. 18 b. m., o godz. 9½ wiecz. odbędzie się w lokalu klubu (Al. Jerozolimskie nr. 6 m 3) zebranie towarzyskie członków i wprowadzonych gości. Wejście za zaproszeniami.

„Dusza Wschodu". W poniedziałek, dn. 17 b m., o godz. 8½ wiecz. odbędzie się staraniem Żyd. Strzechy Akadem (Nowy Świat 21) 2-gi z cyklu odczytów p. B. Ejsurowicza p.t. „W krainie legendarnej prawdy" (wrażenia z podróży po Indjach i Cejlonie). Odczyt ten nosi nazwę: „Dusza Wschodu".

O badaniach psychicznych przy wyborze zawodu. Pod powyższym tytułem wygłosi odczyt w poniedziałek o godz. 8½ wiecz. w lokalu (Jasna 11 m. 4) na posiedzeniu sekcji wychowania T-wa Eugenicznego inż. Wacław Hauszyld. Pozatem odbędzie się odczyt zbiorowy „W sprawie filmów t. zw. uświadamiających i stanowiska względem nich Tow. Eugenicznego" oraz odbędą się wybory do sekcji.

Towarzystwo Studjów Ezoterycznych. We wtorek, dn. 18 b m., o godz. 8 wiecz. w sali T-wa Miłośników Fotografji, ul. Czackiego 5, odbędzie się II Ogólne Zebranie, na którem p. Zofja Bogórska wygłosi odczyt p. t. „Tarot" (Egipska Tajemnicza Księga Thotha). Wstęp miljon mk. Dla członków bezpłatnie.

„Żegluga polska". Jutro dn 17 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Stowarzyszeniu polsko-francuskiem (Nowy-Świat 67) odczyt admirała Jolivet p. t. „Żegluga morska", ilustrowany przezroczami.

WYCIECZKI:

Niedzielna wycieczka Pol. Tow. Krajoznawczego. W niedzielę d. 16 b. m. odbędzie się wycieczka do Muzeum zoologicznego.

WYPADKI.

Ujęcie oszusta. Przechodzący ul. Nowolipki st. przodownik Jakubowski zauważył w bramie domu nr. 16 dwuch mężczyzn, z których jeden miał jakąś paczkę. Policjant zorjentował się, że dokonywa się tam oszustwo, przeto ukrył się w sąsiedniej bramie i oczekiwał na dalszy przebieg tranzakcji. Po wyjściu z bramy Jakubowski zatrzymał obu mężczyzn i odprowadził do III komisarjatu. Tam okazało się, że pierwszy z zatrzymanych Franciszek Lewandowski z osady Żurawina został zaczepiony przez Stanisława Wujkowskiego, rozmawiającego wyłącznie w języku rosyjskim. Rzekomy Rosjanin zaproponował Lewandowskiemu kupno materjału amerykańskiego, oświadczając, że został okradziony i potrzebuje pieniędzy na wyjazd do Kowna. Lewandowski, litując się nad rzekomym emigrantem, kupił materjał, za który dał 157 miljonów mk. Paczka zawierała tylko dwa metry materiału granatowego w najgorszym gatunku, nawiniętego na dwie grube tektury Wujkowskiego, który okazał się specjalistą od tego rodzaju oszusta, odprowadzono do więzienia.

Pościg i strzał na placu Teatralnym. Przechodnie na pl. Teatralnym przy zbiegu ul. Wierzbowej, Bielańskiej i Senatorskiej byli świadkami jak z ul. Senatorskiej w stronę gmachu teatru Wielkiego biegł jakiś mężczyzna z rewolwerem w ręku. W odległości kilku kroków biegł drugi mężczyzna i alarmował przechodniów krzykiem: „trzymajcie bandytę!". Na okrzyk ten pobiegli za uciekającym przechodzący wówczas st. przodownik Kazimierz Kleniewski i policjant Witos, którzy uciekającego zatrzymali. W czasie pościgu padł strzał rewolwerowy dany przez jakiegoś przechodnia, który znikł w tłumie. W komisarjacie okazało się, że jest to Sylwin Domański, handlowiec, były sublokator Wacława Kosmana. Ścigał go zaś szwagier Kosmana, Huryłko. Z dochodzenia okazało się, że Domański przed dwoma miesiącami skradł Kosmanowi 4 miljardy mk oraz rewolwer, będący własnością Huryłki, poczem uciekł. Dopiero wczoraj Huryłko, przechodząc, natknął się na Domańskiego, żądając kategorycznie zwrotu rewolweru. Wtedy D. narepetował broń i zagroziwszy Huryłce, zaczął uciekać. Aresztowany przyznaje się do kradzieży pieniędzy, lecz twierdzi, że Kosman był mu winien taką sumę, przeto sam ją sobie zabrał.

Udaremniony napad rabunkowy i ujęcie trzech bandytów. Na jadącego wozem z Warszawy w stronę Marek Piotra Salamowskiego napadło na szosie pod Zaciszem trzech drabów, którzy z zamiarem zrabowania woza z koniem, zrzucili Salamowskiego pod wóz i już zamierzali sami odjechać, gdy nadjechało jeszcze kilka wozów włościańskich, których powożący rzucili się w obronie napadniętego. Wtedy bandyci wyjęli rewolwery i zaczęli grozić. Widząc jednak przeważającą siłę, bandyci rzucili się do ucieczki w stronę Warszawy. Wtedy Salamowski zawiadomił o napadzie posterunek policyjny w Markach. Zarządzono natychmiast pościg i ujęto bandytów bez oporu w Targówku. Są to: Euzebjusz Pawłowski i bracia Zawistowscy Hieronim i Bronisław. Ujętych odprowadzono do sędziego śledczego I rewiru na powiat warszawski.

Pożar. W mieszkaniu Moszka Frydmana przy ul. Miłej nr. 9 od pozostawionego w ubikacji koszyka z żarzącym się popiołem zapaliła się podłoga. Pogotowie I oddziału straży, po wyrąbaniu części podłogi, pożar ugasiło.

Z sądów.

O szpiegostwo.

We lwowskim sądzie karnym toczyła się przez 4 dni rozprawa przeciw szajce, złożonej z 8 osób, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Rosji. Przedwczoraj zapadł wyrok, na mocy którego 5 osób skazano na 3½ roku więzienia, jedną na trzy lata, jedną na dwa lata, wreszcie jedną na rok ciężkiego więzienia z wszelkiemi obostrzeniami.

Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dziś o godz 3 po poł. balet „Pan Twardowski". Wieczorem „Faust".

Teatr Rozmaitości. Dziś po poł. przedstawienie popularne po cenach zniżonych „Ptak". Wieczorem dziś i jutro „Zbuntowana".

Teatr Letni. Codziennie „Pan naczelnik.. tąja". Dziś o godz. 4 po poł. „Dzwonek alarmowy".

Teatr Reduta. Dziś o godz. 12 w poł. VII poranek „Dawne czasy". W skład programu wejdą nowe inscenizacje piosenek: sielanki, śpiewy kontuszowe, żołnierskie i ludowe. O godz. 3½ po poł. po cenach zniżonych „W małym domku". Wieczorem dziś i jutro „Dom otwarty".

Teatr Polski. Dziś o godz. 3½ po poł. po cenach zniżonych „Lekkomyślna siostra". Wieczorem „Żywy trup"

Teatr Mały. Dziś o godz. 4 po poł. „Świt, dzień i noc". Wieczorem „Wspaniały Rogacz".

Teatr Komedja. Codziennie do czwartku włącznie wieczorem „Cudowne medjum". Dziś o godz. 4 po poł. „Ananas".

Teatr Nowości. Codziennie „Frasquita".

Teatr Wodewil. Dziś „Najpiękniejsza z kobiet".

Teatr im. Fredry. Dziś o godz. 12 w poł. dla dzieci „Królewna śnieżka". O godz. 4 po poł. po cenach zniżonych „Chata za wsią", wieczorem „Dziewczę z chaty za wsią".

Teatr Praski. Codziennie „Żyd wieczny tułacz".

Teatr Popularny. Dziś o godz. 4 po poł. i o 8 wiecz. „Warszawiacy w Ameryce"

Teatr Stańczyk. Dziś dwa przedstawienia doskonałego programu „Hip-hip-hurra"! z V-tą serją Hrabiny Paryża. O godz. 5 m. 15 (ceny zniżone) i 9 m. 15 (zwykłe)

Qui pro Quo. „Szopka Pikadora".

Z Filharmonji. Dzisiejszy poranek poświęcony będzie Beethovenowi. Dziś na popołudniowym koncercie symfonicznym wystąpi skrzypek Józef Szigeti i grać będzie symfonję hiszpańską Lalo. Część orkiestrową wypełni czwarta symfonja Czajkowskiego.

Koncerty Mattia Battistini. Jutro na estradzie Filharmonji wystąpi Mattia Battistini, który niewątpliwie, jak zawsze, czarować będzie swym głosem.

Wieczór K. Rychterówny i Illasiewicz - Stojałowskiej. Dziś o godz 8 m. 15 wiecz. odbędzie się w Konserwatorjum wieczór p. t. „Enoch Ardem" Tennysona z ilustracją muzyczną R. Straussa.

Materjały Bieliźniane Okrycia Damskie Towary Manufakturowe
Tricotiny, Adamaszki oraz chustki wełniane
w wielkim wyborze
NA RATY poleca SZ. SZULC
Senatorska 4, brama (sień) parter.
Uwaga! Firma egzystuje od 1910 roku.

Na raty!
Na najdogodniejszych warunkach. Zaliczka według możności płatniczej klijenta. Spłaty długoterminowe.
Wykwintne okrycia damskie, ubiory męskie i gotową bieliznę
nabyć można tylko w Pierwszorzędnej Pracowni
HALPUTER I BBUKOWICZ
p. f. „Okrycpol" Marjańska № 9 m. 5, tel. 257-03, w bramie II piętro.

NA RATY!!!
na bardzo dogodnych warunkach
1/4 część przy kupnie
Okrycia Damskie, Męskie
najświeższych modeli sezonowych
CHUSTKI, WEŁNY NA SUKNIE,
KAPY, OBRUSY, oraz PŁÓTNA
w SZTUCZKACH NA BIELIZNĘ
poleca:
J. MIŃSKI
Twarda 6 m. 49 w podwórzu Twarda 6 m. 49
Tel. 194-79.

OKAZJA
Melanże wełn. na kostjumy i suknie 10 deseni
6 500 tys. mtr.

POLSKI DOM HANDLOWY
MACIEJOWSKI & ARTZT
Marszałkowska 127.
FILJI NIE POSIADAMY.

Ostatnie Nowości!!!!
Materjały Damskie
Męskie
JEDWABIE
Towary Bieliźniane
BIELIZNA STOŁOWA
SATYNY Deseniowe
KOŁDRY — FIRANKI
Chustki Trykotaże
Największy wybór.

NA RATY Spłaty długoterminowe NA RATY

1/4 część przy kupnie

Gotowe ubiory cywilne i wojskowe — okrycia damskie — ubiory dziecinne.

Wykonywamy ubiory i okrycia we własnych pracowniach p|g. miary.

Materjały męskie materjały wojskowe, kamgarny, bostony, kowerkoty, korty.

Materjały damskie: gabardiny, cap, szewioty, satiny, wełny, trikotina w kolorach i adamaszki.

Płótno w sztuczkach: Żyrardowskie, Widzewskie i in. fabryk.

Materjały bieliźniane, kołdry watowe, firanki, chustki wełn. **Gotowa bielizna** męska i damska.

D|H. Kurcan **DŁUGA 50** na wprost ul. Bielańskiej.

w podwórzu

NA RATY

na spłaty długoterminowe w markach polskich i złotych

1|4 i 1|3 część przy kupnie.

Manufaktura
Konfekcja damska i męska
Bielizna damska i męska
Gotowe damskie i męskie ubiory
Futra, obuwie, trykotaże

Wykonywamy we własnych pracowniach ubiory męskie i damskie z obranego materjału podług miary.

Rogaliński, Zaremba i Ska

Warszawa, ul. Miodowa Nr. 6 i Podwale Nr. 3.

Telefon 152-20.

I-szy oddział: Poznań, Szewska 11. Telefon 50-41.

II-gi oddział: Bydgoszcz, ul. Długa № 66.

Urzędnikom państwowym i komunalnym całej Rzeczpospolitej Polskiej wydajemy towary na podstawie legitymacji.

Kino PALACE

Chmielna 9, tel. 51-14

Początek o godz. 4 pp.

Spieszcie się, bo to już ostatnie dni

Największą gwiazdą kina jest niezaprzeczalnie a najlepszym i najciekawszym na rynku filmowym obrazem

W kajdanach małżeństwa

12 aktowy monumentalny i sensacyjny dramat erotyczny.

Mia May najlepszą zaś jej kreacją KOBIETA, KTÓRA ZABIŁA

Wielka Wyprzedaż

pierwszorzędnych towarów

po cenach konkurencyjnych

Jedwabie:

Crepe de Chine	19.000 000	mtr.
Messalin Duchesse	2 .000 000	„
Satin Duchesse	21.000 000	„
Crepe Marocain	24.000 000	„
Cachemir	28 000 000	„
Crepe de Schermesse	31.000 000	„
Tafta	22 i 25	milj.
Adamaszek	6 i 6½	milj.

Wełny damskie: za mtr.

Gabardina czysty kamg.	19,21 mil.
Wełny matowe	10 i 13 milj. mtr.
Szewioty kostjumowe	14½ milj.
„ sukniowe	10½ milj.
„ mundurkowe	5 i 6½ milj.
Tenis kraty i Bajadera	
Kamgarn	11½ milj.
Boston wełniany	18½ i 23½ milj.
Sukno drap de dames	28 milj.

Bostony kamgarnowe, Bielskie i Tomaszowskie na kostjumy damskie i męskie 32 i 40 milj. metr. Angielskie materjały na damskie i męskie kostjumy i płaszcze 23, 25 i 30 milj. mtr. Krepa 40.000.000. Krepa kamgarnowa 43.000.000.

Płótna:

Płótno na bieliznę	2.000 000 mtr.	Obrusy	9 000 000 „
Zefiry na koszule	2.000.000 „	Kapy pikowe	12 000 000 „
Tyk na wsypy	2 600 000 „	Prześcieradła	8 000 000 „
Dymka	2.500.000 „	Chustki zim. puszyste	10 i 20 milj.

Płótno w sztuczkach Widzewskie, Scheiblera, Poznańskiego i Żyrardowskie po cenach fabrycznych. Poleca się wszelkie towary wchodzące w zakres manufaktury po cenach konkurencyjnych i wiele innych towarów

WARSZAWSKA KONKURENCJA Sp. z ogr. odp.

64 Nowy Swiat 64. **Zwracamy uwagę na adres.**

Za każde **2.500.000** dajemy towary za **10.000.000 mk.**

Każdy ma możność ubierać się TANIO i wykwintnie jedynie w firmie

„POLSZYK" Niecała № 2, tel. 295-08.

NA RATY

na spłaty długoterminowe

Okrycia i Kostjumy damskie, Ubiory męskie gotowe i na zamówienie we własnych pracowniach, podług ostatnich modeli.

Sukna, Korty, Krepy, Kowerkoty, Gabardiny, Adamaszki, Materjały Bieliźniane.

Krój wykwintny. Robota solidna.

Uwaga! Podczas obiadu od godz. 1 i pół — 3 pp. magazyn zamknięty.

Na Raty na warunkach najdogodniejszych

Okrycia damskie
Ubiory męskie
Ubrania dziecinne
Manufaktura

poleca świeżo nadeszłe modele na sezon wiosenny

D. Borodowski DŁUGA 47, I piętro, front, tel. 5-73.

Dla kooperatyw i pp. urzędników państwowych specjalne udogodnienia.

25% Spłaty **TANIEJ** długoterminowe 25%

4-ta część przy kupnie **NA RATY**

okrycia damskie i ubiory męskie

w pracowni **Twarda 26 m. 10,** w podwórzu na prawo, I-sze piętro.

J. Branicki

Zamówienia wykonywam punktualnie.

Za gotówkę — **Nowości sezonowe** — Na raty

Na raty i za gotówkę

CENY FABRYCZNE

DRAP DE DAMES

Bostony męskie i gabardiny

oraz Kamgarny angielskie i krajowe

Marszałkowska 106, m. 1.

I-sze piętro, front. Tel. 185-72.

NA RATY i nie drożej jak za gotówkę

Okrycia damskie i kostjumy oraz ubiory męskie najnowszych fasonów, wykwintnie wykonane w wielkim wyborze poleca

J. WOŁKOWICZ, Elektoralna 14 m. 83

mieszkanie prywatne **w 2-iem podwórzu wprost bramy.**

Najnowsze fasony. **NA RATY** i za gotówkę Uwaga na adres.

Obuwie wykwintne, **ubrania męskie, okrycia damskie, bieliznę** i t. p. poleca

f. **„Centrozakup"**

Karmelicka 13 m. 8, w podwórzu na prawo II piętro

telefon 502-27.

N.-Swiat 13 **„VARSAVIA"** Pocz. g. 4 pp.

Dla młodzieży dozwolone.

Jeszcze tylko kilka dni!

„SZCZURY NICEI"

2 serje, 14 aktów w jednym programie. Obraz przedstawia szczyt odwagi ludzkiej we wstrząsających przygodach milionerów amerykańskich.

Dziś o godz. 11 i 12.30 rano specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Dr. Goldszyft, wener., (spec. zakażenia rzerzączka, wlewania) Ceny lecznicowe, **5-7 Złota 49, poprzeczna oficyna.**

Czytajcie uważnie!

Nabyć mogą wszyscy

Na Raty

tylko na

KAPUCYŃSKIEJ 13, m. 2,

parter, brama, tel. 503-47.

Wszelkie materjały męskie i damskie, krajowe i zagraniczne

Okrycia i kostjumy damskie

Garderobę męską, futra gotowe

Konfekcję damską i futrzaną

Bieliznę gotową męską i damską fantazyjną.

NA RATY po cenach gotówkowych wszelkie towary manufakturowe, sukna, weiny sukniowe, boston, kamgarny na garnitury męskie i kostjumy damskie, szewioty, gabardiny, korty trykotiny we wszystkich kolorach oraz towary białe w znanej firmie „Ekonomja Bławatna" Adres: **Sienna 34 m. 67,** I piętro. Uwaga!! Tanio bo prywatne mieszkanie. Dojazd tramwajowy: 0. 6. 7. 8, 11, 22.

NA RATY! Ceny gotówkowe

Ubiory, jesionki męskie i okrycia damskie.

Smocza 1 m. 28 róg Nowolipia, II p. Dojazd tramw. 0.

NA RATY! Okrycia damskie i kostjumy

pierwszorzędna i solidna robota: gotowe i na zamówienia z własnych i powierzonych materjałów poleca

H. Prawiało, Dzika 22 m. 24

w podwórzu na prawo, telefon 178-71.

30% taniej **NA RATY** wszystkim najdogodniejsze warunki. **Ubiory Męskie i Damskie** gotowe i na zamówienia. Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów. Wykwintna robota.

„WYGODA" Sienna 22, sklep.

Specjalne ustępstwo dla robotników.

Na Raty

Wielki wybór okryć damskich i ubiorów męskich:

Kołdry watowe
Kapy i obrusy
Płótno w sztuczkach

Suknie i bluzki
Chustki jesienne i zimowe
Firanki różne

oraz wielki wybór **bielizny damskiej, męskiej i pościelowej** najtaniej tylko w firmie „KREDYTPOL"

Wspólna № 3a, Sklep № 15.

UWAGA! P.P. urzędnikom zamiejskim dajemy za okazaniem legitymacji.

HURT. DETAL.

Sprzedaż różnych skór

GEMZY zagraniczne i krajowe w różnych kolorach

CHROMY zagraniczne i krajowe czarne i bronzowe

SKÓRY podeszwiane różnych fabryk

Lakiery Sterlinga i inn.

S. FRAGMAN

Warszawa, Franciszkańska Nr. 8. Tel. 211-16.

Na Raty Wyroby jubilerskie, zegary ścienne, kieszonkowe, platery

poleca

Zakład zegarmistrzowski

B. EPSZTEJN, Twarda 34, róg Pańskiej.

NA RATY Ubiory męskie, damskie i dziecinne oraz wielki wybór towarów manufakturowych

SZMEDRA

Leszno 27 m. 25, naprzeciw bramy.

Telefon 403-38.

Na Raty na 4 miesiące

Wykwintne **ubiory męskie i okrycia damskie** gotowe i na zamówienia poleca firma

„Gwiazda" Hoża 23, sklep.

UWAGA! PP. URZĘDNIKOM USTĘPSTWO.

NA RATY!!

Mała zaliczka. Spłaty długoterminowe.

Wszystkim bez wyjątku daję pierwszorzędne

UBIORY MĘSKIE, OKRYCIA DAMSKIE I Kostjumy

najmodniejsze PALTA pluszowe, gotową BIELIZNĘ, SUKNIE: cheviotowe, gabardinowe i trykotinowe, **Jedwabie,** obrusy białe i kolorowe; kapy na łóżka oraz materjały krajowe i zagraniczne: kamgarny, bostony, satyny, chevioty, covercoaty, gabardiny, welny, eponge i inne, najtaniej i najdogodniej tylko w prywatn. mieszkaniu

S-to Jerska 30 m. 49, 3-cia brama, parter.

5-ta część przy kupnie!

NA RATY

Ubiory męskie, Okrycia damskie, Palta pluszowe

oraz SUKNO I KORTY

S-to Jerska 21 m. 4.

Zarząd Kooperatywy

pracowników Wydziału Zaopatrywania

zawiadamia pp. członków, że w dniu 27 marca 1924 r. o godz. 6-ej wieczorem w pierwszym terminie, a w razie niedojścia do skutku, w drugim terminie w tymże dniu o godz. 7-ej wieczorem w lokalu Wydziału Zaopatrywania przy ul. Kredytowej № 2, odbędzie się

Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem:

1) Zagajenie. Wybór przewodniczącego i prezydjum.
2) Sprawozdanie Zarządu z działalności za lata 1922 i 1923.
3) „ Komisji Rewizyjnej odnośnie bilansu za lata 1922 i 1923.
4) Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
5) Wolne wnioski.

Dyrekcja Tramwajów Miejskich w Warszawie

zawiadamia niniejszem, że na zasadzie uchwały Komisji Finansowo Budżetowej z dnia 11-go b. m. od poniedziałku dn. 17-go b. m.

1) cofa się 10% ustępstwa na biletach abonamentowych dziennych;

2) podwyższa się cenę jednorazowego biletu ulgowego tramwajowego i autobusowego do Mk. 150.000 —

Potrzebne obciągaczka

do czekolady, **zawijaczka do układania bombonierek.**

Wiadomość:

Fabryka czekolady „Rusałka"

Grzybowska 24.

Spieszcie! 30% taniej!

NA RATY Pierwsi w czasach wojennych i obecnie

Ubiory męskie, okrycia damskie gotowe i na obstalunek według ostatnich modeli.

Pracownia na miejscu.

Materjały manufakturowe i jedwabie na metry, kapy na łóżka, kołdry watowe i towary bieliźniane po cenach konkurencyjnych na warunkach najdogodniejszych.

Firma **„Oszczędność"**

Nowogrodzka 4, sklep, telef. 228-42.

Uwaga. Urzędnikom państwowym i miejskim specjalny rabat.

NA RATY i za gotówkę!

OBUWIE damskie męskie i dziecinne

wykwintne, trwałe poleca

„STANISŁAW" Warszawa, **Wolska 13 m. 6 a,**

2-gie podwórze, 2-gie piętro, vis-a-vis bramy.

Uwaga na adres! **2-gie podw. 2-gie piętro,** vis-a-vis bramy

---

Z okazji nadchodzących świąt 25% taniej!

Na raty i za gotówkę

Ubiory męskie! Garnitury, żakiety, smokingi, fraki, palta zimowe, jesionki i saki

Ubiory damskie! Kostjumy, palta zimowe, trikotinowe, welurowe, pluszowe i wiosenne

Materjały męskie! Bostony, kamgarny, krepy, welury, suberyny, spodniowe, kamizelkowe oraz streichgarny i korty

Materjały damskie! Bostony, zamsze, satyny, trikotiny, gabardiny, welenki, epongé bluzkowe poleca firma

L. SOBOL i S-ka Leszno 73 telefon 223 42

Uwaga! Zamówienia wykonywa się podług ostatnich modeli.

25% Taniej. **25% Taniej.**

Korzystajcie wszyscy!

Na raty i za gotówkę

Ubrania Męskie. Palta letnie i jesienne

oraz **SPODNIE** w wielkim wyborze gotowe i na zamówienia z materjałów krajowych i zagranicznych poleca

ZAKŁAD KRAWIECKI **B. Gertner** Warszawa Nowolipki 22

(róg Karmelickiej)

Z powodu likwidacji interesu odbywa się

WYPRZEDAŻ

po cenach bardzo zniżonych i **NA RATY**

Garnitury i palta męskie

Angielskie palta damskie

oraz materjały na garnitury męskie

Firma **„DIVAT", Złota 24, sklep.**

NA RATY

na dogodn. warunkach **Ubiory męskie, okrycia damskie** oraz towary łokciowe i bieliźniane

H. Szczypior

sklep, Ś-to Krzyża 35.

vis-a-vis ul. Szkolnej.

Dr. H. Lewin Chor. wener i skór. niem. piciowa Nalewki 12 Przyjm. od 8—9 rano i od 2—8 w. Panie od 4—5.

Świerzbiączka i Swędzenie

usuwa krem **„MUKUNA"** nie plami bielizny, posiada miły zapach J. WEROCZY, Bednarska № 13. Apteka. Żądać wszędzie

---

Na Raty

i za gotówkę

okrycia damskie i kostjumy najnowsze fasony wiosennego sezonu, pierwszorzędna robota oraz **konfekcja** w wielkim wyborze, również **materjały** najprzedniejszych gatunków

poleca

f. „Sznajderman"

Marszałkowska 53 (bezlitery)

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

P.P. Urzędnikom i pracującym specjalny rabat.

NA RATY

ZEGARY!!

ścienne, **budzikowe, zegarki,** obrączki ślubne, platery.

Zegarmistrz GUTMACHER,

Smocza 21 mieszk. 23.

Analizy na syfilis, tryper i in.

Chmielna 54 wprost Dworca **D-rzy med. LIPSCY**

Dr. Med. F. ROSTKOWSKI

lek. b. szp. Łazarza ch. wener. skór analizy krwi na syfilis. **Chłodna 25,** tel. 99 29 1—3 i 5—7 Panie — oddzielna poczekalnia.

Dr. Feldhusen b. st. ord. szpit. wener., skory, niemoc, Roentgen. **Wielka 6** (róg Złotej), tel. 152-13, do 11 r. i 4-7½.

Dr. LEON JABŁOŃSKI

Choroby kobiece, akuszerja przeprowadził się **Twarda 8,** telef. 27-52. Przyjmuje 4—7.

Na Rozpłaty

po cenach gotówkowych

gotowe ubiory męskie, garnitury, palta wiosenne i letnie

podług ostatnich fasonów. Na składzie wielki wybór materjałów krajowych i zagranicznych na obstalunki.

Uwaga. Pracownia na miejscu.

Uważajcie na adres.

F. Gwiazda Nowolipki 29.

NA RATY. **NA RATY.**

Kto chce być elegancko i modnie ubrany niech wstąpi do **Magazynu Angielskiego**

Elektoralna 20. Tel. 203-24,

gdzie dostanie na **spłaty długoterminowe** UBIORY MĘSKIE I DZIECIĘCE wykonane we własnej pracowni na miejscu według ostatniej mody.

Uwaga. Stale na składzie wielki wybór materjałów zagranicznych i krajowych.

P.P. urzędnikom zamiejsc. dajemy za okazaniem legitymacji.

NA RATY. **NA RATY.**

FOTOGRAFUJCIE SIĘ u „Leonara"

21 Nowy Świat 21

6 fotogr. rel. M. 2.000.000

12 „ „ „ 2.500.000

Portrety wykwintnie wykonane

Dr. med. Zofja Rostkowska

skór., wener., analizy krwi na syfilis. **Chłodna 25,** tel. 99-29, 3—5.

A) WEŁNY na suknie, kostjumy, okrycia i mundurki. Tricotiny. Eponges. Adamaszki. Satyny. Chustki wełniane. Kapy i serwety gobelinowe.

PŁÓTNA madapolamy, batysty, nansuki, zefiry, obrusy, prześcieradła. Materjały na ubrania męskie w dużym wyborze. Najtańsze źródło zakupów! Antoni i Bolesław Nawara, Chmielna 35, przy Marszałkowskiej.

A) Choroby weneryczne, skórne, rzeżączkę, syfilis leczy w krótkim czasie. Niezamożnym ustępstwo. Dr. Weintraub, Praga-Targowa 78 m. 10 przy Wileńskiej. Od 10—12 i od 4—8 w.

Do białej bielizny potrzebne szwaczki na miejscu i za dom. Krochmalna 12 m 84.

Hafciarki zdolne do atlasków i mereżek potrzebne. Wydaję za dom. Nowolipie 58 m. 18

Choroby weneryczne, rzeżączkę leczy się w jaknajkrótszym czasie. Przyokopowa 43—7, róg Grzybowskiej, od 4 — 7 wieczór. Panie 2—4 Dr. Rosental.

Kupię lub najmę pokój ewentualnie z kuchnią w Warszawie lub przedmieściu. Zgłoszenia J. H. Administracja „Robotnika".

Maszyny do szycia znanej dobroci „Kasprzyckiego". Tanio-Hurtowo-Detalicznie-Raty. Skład fabryczny — Warsztaty reparacyjne Warszawa, Marszałkowska 153, telefon 104-51. Filja Częstochowa Aleja 43. Zamawiać można listownie w Warszawie.

Meble solidne w wielkim wyborze poleca Franciszek Arens, Plac Trzech Krzyży, ceny bezkonkurencyjne.

Palta zimowe, kożuszki, burki, futra, kurtki, wyprzedajemy o 50% niżej kosztu. Polecamy garnitury, jesionki, spodnie, saki gotowe i na zamówienia z własnych i powierzonych materjałów o 50% taniej, jak wszędzie. Wytwórnia Ubiorów Męskich, Sipowski i Majewski Chmielna 49, front II p. m. 5, tel. 242-93. (Narożny dom przy Dworcu Główn.).

Potrzebne bieliźniarki do damskiej bielizny zwyczajnej i okrętkowej na wydanie roboty za dom. Nalewki 15 — 17, Rajzner.

XVI Rupturę największych rozmiarów wstrzymuje skutecznie bandaż Błażewicza. Chmielna 16.

Rower używany tanio sprzedam lub dam na raty. Sienna 74 m. 35

Szwaczki do bielizny męskiej, damskiej potrzebne. Pawia 8 m. 24.

Starsze panny oraz zdolne podręczne potrzebne do magazynu mód. Dzika 10, front „Rozkosz".

TRAckie i kilimkarskie warsztaty, przybory, gremple, na składzie. Czajkowski, Zielna 6.

Wagi analityczne, precyzyjne; szkolne **mikroskopy,** lornetki, **polarymetry,** aparaty do celów naukowych, technicznych, cyrkle, naprawia z gwarancją Wytwórnia Precyzyjno-Mechaniczna J. Udeszowski. Warszawa, Chłodna 37, telefon 215 24

Zęby sztuczne plomby, usuwanie zębów bez bólu, korony, wykonywa wykwintnie po cenach umiarkowanych. Zakład Dentystyczny, Leszno siedem, telefon 53 08 Spłaty częściowe. Porada bezpłatna.

Redaktor naczelny dr. Feliks Perl. Wydawca: Rada Naczelna P. P. S. Redaktor odpowiedzialny: Jan M. Borski. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.